

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW ENERGII,
KLIMATU I AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH
(NR 26)**
z dnia 27 czerwca 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych (nr 26)

27 czerwca 2024 r.

Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Marka Suskiego (PiS)**, przewodniczącego oraz **Krzysztofa Gadowskiego (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację przedstawicieli **ZE PAK Energia Jądrowa SA, PGE SA oraz KHNP** na temat stanu zaawansowania prac nad realizacją projektu budowy elektrowni jądrowej w Koninie-Pątnowie.

W posiedzeniu udział wzięli: **Robert Kropiwnicki** sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych wraz ze współpracownikami, **Michał Rospędek** zastępca dyrektora Departamentu Górnictwa i Hutnictwa Ministerstwa Przemysłu, **Krzysztof Szymański** naczelnik wydziału w Departamencie Energii Jądrowej Ministerstwa Klimatu i Środowiska, **Dariusz Szalkowski** doradca ekonomiczny w Departamencie Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji Najwyższej Izby Kontroli, **Arkadiusz Krakowiak** dyrektor Departamentu Monitorowania Rynku i **Anna Mielcarek** dyrektor Departamentu Rynków Energii i Ciepła Urzędu Regulacji Energetyki, **Marcin Dąbrowski** dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Jądrowego Państwowej Agencji Atomistyki, **Marek Woźniak** marszałek województwa wielkopolskiego, **Piotr Korytkowski** prezydent miasta Konina, **Maciej Sytek** prezes Agencji Rozwoju Regionalnego SA w Koninie, **Tomasz Nowacki** prezes zarządu PGE PAK Energia Jądrowa SA wraz ze współpracownikami, **Tomasz Tarwacki** zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Systemu Polskich Sieci Elektroenergetycznych SA, **Karolina Czerwińska** starszy specjalista w Wydziale Regulacji Międzynarodowych PGE Polska Grupa Energetyczna SA, **Paweł Gajda** prezes Polskiego Towarzystwa Nukleonicznego wraz ze współpracownikami, **Włodzimierz Ehrenhalt** wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Energii Odnawialnej, **Adam Błażowski** wiceprezes Fundacji FOTA4Climate, prof. **Dominika Narożna** członek zarządu Fundacji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, **Mateusz Kowalewski** prezes Izby Gospodarczej Wielkopolski Wschodniej wraz ze współpracownikami, **Jerzy Lipka** przewodniczący Obywatelskiego Ruchu na Rzecz Energetyki Jądrowej wraz ze współpracownikami, **Andrzej Mikulski** członek Stowarzyszenia na Rzecz Elektrowni Jądrowej na Pomorzu, **Marcin Harembki** przedstawiciel Społecznego Monitora Atomowego, **Wojciech Jakubik** redaktor BiznesAlert.pl, **Marcin Szafranski** dziennikarz „Przeglądu Konińskiego”, **Marta Czech** rzeczniczka prasowa Konfederacji Korony Polskiej, **Maciej Szczepaniuk** i **Mikołaj Wójcik** przedstawiciele agencji Heal Pro, **Ewa Kaczmarek** wykładowca Collegium Civitas oraz **Hoon-Min Lim** ambasador Republiki Korei wraz ze współpracownikami i **In-Sik Park** członek zarządu, dyrektor biznesu zagranicznego KHNP wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Cezary Gradowski** i **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Szanowni państwo, witam serdecznie. Możemy rozpoczynać, wiem, że mamy kworum, a zatem witam państwa, wszystkich gości biorących udział w dzisiejszym posiedzeniu. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje informację przedstawicieli ZE PAK Energia Jądrowa, PGE oraz KHNP na temat stanu zaawansowania prac nad realizacją projektu budowy elektrowni jądrowej w Koninie-Pątnowie.

Szanowni państwo, mam zaszczyt przywitać pana Hoon-Min Lim, ambasadora Republiki Korei w Polsce. Witam bardzo serdecznie, ekszelencjo ambasadorze. Witam pana Roberta Kropiwnickiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych;

panią Sowom Jeon, I sekretarza ambasady Republiki Korei Południowej; pana Dariusza Marca, prezesa Polskiej Grupy Energetycznej SA; pana Tomasz Nowackiego, prezesa zarządu PGE PAK Energia Jądrowa SA; pan Macieja Steca, wiceprezes zarządu PGE PAK Energia Jądrowa; pana Macieja Końskiego, członka zarządu PGE PAK Energia Jądrowa; pana Mirosława Sytę, członka zarządu PGE PAK Energia Jądrowa. Witam pana In-Sik Park, wiceprezesa wykonawczego KHNP; pana Yong Hoon Kim, wiceprezesa KHNP; pana Andrzeja Janiszowskiego, wiceprezesa zarządu PGE PAK SA; panią Katarzyną Sobierajską, wiceprezes zarządu ZE PAK SA; pana Seung Chan Yi, głównego menedżera KHNP; pana Jin Sub Kim, głównego menadżera KHNP... Przepraszam, jeśli nieprawidłowo wymawiam nazwiska, nie znam ich po prostu. Witam pana Dong Ho Son, głównego menedżera, dyrektor przedstawicielstwa KHNP w Warszawie; pana Seung Woo Hong, starszego menedżera w oddziale KHNP w Warszawie; pana Hyun Min Cho, zastępcę dyrektora generalnego DAEWOO; pana Joon Ho An, zastępcę dyrektora generalnego DOOSAN Enerbility. Witam pana Marka Woźniaka, marszałka województwa wielkopolskiego, pana Macieja Sytkę, prezesa Agencji Rozwoju Regionalnego SA w Koninie oraz pana Piotra Korytkowskiego, prezydenta miasta Konina. Są z nami dzisiaj także: pan Chan Su Kim, specjalista do spraw ekonomicznych ambasady Korei; pani Serom Kim, tłumaczka oraz pan Dariusz Szalkowski, doradca ekonomiczny w Departamencie Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji w Najwyższej Izbie Kontroli; pani Anna Mielcarek, dyrektor Departamentu Rynków Energii i Ciepła w Urzędzie Regulacji Energetyki; pan Arkadiusz Krakowiak, dyrektor Departamentu Monitorowania Rynku w URE; pan Marcin Dąbrowski, dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Jądrowego w Państwowej Agencji Atomistyki; pan Tomasz Tarwacki, zastępcę dyrektora Departamentu Rozwoju Systemu Polskich Sieci Elektroenergetycznych; pan Michał Rospędek, zastępcę dyrektora Departamentu Górnictwa i Hutnictwa w Ministerstwie Przemysłu; pan Krzysztof Szymański, naczelnik wydziału w Departamencie Energii Jądrowej w Ministerstwie Klimatu i Środowiska; pani Karolina Czerwińska, starszy specjalista w Wydziale Regulacji Międzynarodowych PGE Polska Grupa Energetyczna; pan Włodzimierz Ehrenhalt, główny ekspert Związku Przedsiębiorców i Pracodawców ds. energetyki, wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Energii Odnawialnej; pani Patrycja Wysocka, ekspertka Stowarzyszenia Energii Odnawialnej, pan Marcin Haremski, Społeczny Monitor Atomowy; pani Ewa Kaczmarek, wykładowca z Collegium Civitas; pan Wojciech Jakubik, redaktor BiznesAlert; pani Dominika Narożna, profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza; pan Jacek Guliński, profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza; pan Mateusz Kowalewski, prezes Izby Gospodarczej Wielkopolski Wschodniej; pan Andrzej Bielawski, członek Rady Izby Gospodarczej Wielkopolski Wschodniej; pan Marcin Szafrąński, dziennikarz, „Przegląd Koniński”; pani Marta Czech, rzeczniczka prasowa Konfederacji Korony Polskiej; pan Paweł Gajda, prezes Polskiego Towarzystwa Nukleonowego; pan Adam Rejewski, wiceprezes Polskiego Towarzystwa Nukleonowego; pan Andrzej Mikulski, członek Stowarzyszenia na Rzecz Elektrowni Jądrowej na Pomorzu; pan Maciej Szczepaniuk, przedstawiciel agencji Heal Pro; pan Mikołaj Wójcik, przedstawiciel agencji Heal Pro oraz pan Adam Błażowski, wiceprezes Fundacji FOTA4Climate.

Widzę wielkie zainteresowanie, tym bardziej się cieszymy, że nasza Komisja cieszy się taką popularnością. Budowa polskich elektrowni jądrowych jest niezwykle istotnym tematem rozwoju nie tylko energetyki, ale całej naszej gospodarki, zatem bardzo się cieszymy, że jest państwa tak wielu. Liczę na ciekawą dyskusję i ciekawe prezentacje.

A teraz przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Bardzo proszę o informacje przedstawiciela PGE PAK Energia Jądrowa. Proszę się przedstawić.

Prezes zarządu PGE PAK Energia Jądrowa SA Tomasz Nowacki:

Dzień dobry, Tomasz Nowacki, prezes zarządu PGE PAK Energia Jądrowa. Niestety, to co widzimy, to jest prezentacja naszych partnerów technologicznych, czyli KHNP. To nie jest nasza prezentacja. My swoją też do państwa przesłaliśmy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Państwo nie macie swojej prezentacji? Czy będziemy to robić na tej jednej?

Prezes zarządu PGE PAK Energia Jądrowa SA Tomasz Nowacki:

Nie, nie. Przesłaliśmy do Komisji swoją prezentację. Nie pamiętam kiedy, ale była wysłana. Mamy w mailach potwierdzone, że...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie macie państwo w druku? Chociażby jeden egzemplarz.

Prezes zarządu PGE PAK Energia Jądrowa SA Tomasz Nowacki:

Oczywiście mamy prezentację też w swoim komputerze, więc w razie czego mamy *backup*.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Myślę, że za chwilę pan sekretarz będzie mógł już wyświetlić prezentację, ale zanim przejdziemy do jej wyświetlenia, to może kilka informacji jeszcze przed pokazaniem prezentacji? Zdaje się, że już mamy gotową prezentację. Jeszcze chwilę, ale jesteśmy na dobrej drodze, więc można już chyba zacząć omawiać szczegóły, panie prezesie.

Prezes zarządu PGE PAK Energia Jądrowa SA Tomasz Nowacki:

Czy dostanę do tego jakiegoś pilota?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pilot chyba z nami nie leci, ale jest pan sekretarz... Teraz nasi koreańscy przyjaciele muszą oddać pilota, bo jest tylko jeden egzemplarz. Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes zarządu PGE PAK Energia Jądrowa SA Tomasz Nowacki:

Dzień dobry państwu, bardzo dziękujemy za zaproszenie. W imieniu zarządu PGE PAK przedstawię krótką prezentację na temat stanu prac, oczywiście jesteśmy też otwarci na pytania.

Spółka została założona przez dwie grupy energetyczne: PGE SA, największego polskiego producenta energii elektrycznej, spółkę Skarbu Państwa, oraz ZE PAK, największego prywatnego producenta energii elektrycznej. Zamierzenie inwestycyjne to budowa 2 reaktorów APR1400, reaktorów koreańskich firmy KHNP, w lokalizacji Konin-Pątnów. Całe to zamierzenie jest podzielone na 2 główne etapy zgodne ze sztuką. Pierwszy etap to są wszelkie badania środowiskowe i lokalizacyjne, jakie należy przeprowadzić przed rozpoczęciem fazy budowy. One pozwalają nam na sprawdzenie, czy lokalizacja, która, jak wynika z danych archiwalnych, jest dobrą lokalizacją do posadowienia elektrowni jądrowej, czy ona faktycznie się do tego nadaje. Drugi etap to już jest budowa i eksploatacja.

Lokalizacja przedsięwzięcia to Konin-Pątnów. Jest to lokalizacja w pobliżu istniejącej elektrowni w Koninie-Pątnowie. Oczywiście należałoby rozpatrywać to – to taka mała uwaga geograficzna – jako Konin-Pątnów, ponieważ Pątnów jako samodzielna miejscowość jest w województwie łódzkim, co czasami jest mylące, a więc jest to lokalizacja Konin-Pątnów, województwo wielkopolskie. Nasza planowana lokalizacja znajduje się na terenie dwóch jednostek samorządu terytorialnego, mianowicie na terenie miasta Konin, ale też na terenie gminy Kazimierz Biskupi. Ta lokalizacja jest jedną z lokalizacji preferowanych, rekomendowanych w strategicznych dokumentach rządowych. Z takich ostatnich dokumentów to jest Program Polskiej Energetyki Jądrowej z 2020 r., który wymieniał 4 rekomendowane lokalizacje dla elektrowni jądrowych w Polsce. Oprócz 2 na Pomorzu wymieniał też Bełchatów i właśnie Konin-Pątnów, a więc jest to też jakby w zgodzie z dokumentami strategicznymi.

Tutaj poglądowo tylko pokazujemy, gdzie ta lokalizacja się znajduje. Mapa Polski – jest to położenie bardzo korzystne, praktycznie centralna Polska, na skrzyżowaniu czy blisko skrzyżowania głównych dróg, z istniejącą, rozbudowaną, bardzo dobrą infrastrukturą energetyczną, z sieciami przesyłowymi, z wyprowadzeniem mocy, również ze znacznymi zasobami, jeśli chodzi o chłodzenie, czy zasobami wody.

Tak wygląda pokrótce struktura spółki. Spółka jest spółką dwóch właścicieli z pełną symetrią we wszystkich organach korporacyjnych, i też – co ważne – w spółce z każdej złotówki 50 groszy wydaje jeden partner, 50 groszy drugi. Naszym planowanym partnerem technologicznym jest KHNP, spółka koreańska. Dlaczego akurat taki wybór? Otóż według spółki, według nas, KHNP daje rękojmię budowy na czas i w budżecie

reaktorów jądrowych. W tym momencie jest to w zasadzie jedyna spółka, która, że tak powiem, w tak masowy sposób buduje reaktory jądrowe. W zasadzie spółka od kilkadziesiąt lat stale buduje elektrownie jądrowe, nie miała nigdy przerwy takiej, jaką miały w budowie spółki zachodnie, europejskie czy amerykańskie. W ciągu ostatnich 30 lat wybudowano 24 bloki jądrowe. W zasadzie nikt..., może oprócz Chińczyków, ale Chińczycy budują przy pomocy kilku różnych spółek, więc jest to chyba największe osiągnięcie na świecie. Co ważne, z naszego punktu widzenia inwestor czy partner technologiczny musi być partnerem, który demonstruje, że – mówiąc kolokwialnie – dowozi te projekty. Tak jest w przypadku KHNP. Świadczą o tym nie tylko budowy przeprowadzane w Korei, tak jak powiedziałem, stale, co roku, co 2, co 3 lata oddawany jest kolejny reaktor, ale też duży sukces eksportowy w postaci 4 reaktorów wybudowanych w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Obecnie jest operatorem 24 bloków jądrowych w Korei, oprócz tego 4 bloki, tak jak powiedziałem, są już podłączone do sieci w Emiratach.

Co jeszcze przesądza o atrakcyjności tej oferty? To, że strona koreańska daje ofertę pakietową. To jest tzw. *team Korea*. Daje ona projekt, daje technologię, daje wykonawstwo, daje doświadczenie w zarządzaniu projektem, i co być może najważniejsze w tej układance, a co bardzo trudno znaleźć wśród innych potencjalnych partnerów, to to, że strona koreańska deklaruje objęcie udziałów, a więc deklaruje też wejście kapitałowe w inwestycję, czyli będziemy mieli do czynienia z sytuacją, w której budujemy wspólnie, ale nasi koreańscy partnerzy budują również dla siebie, co jest dodatkową motywacją do realizacji tego projektu. To nie jest tylko opcja kupić-sprzedać. To jest długoterminowe zaangażowanie i partnerstwo na dekady.

Tu przedstawiamy pokrótce kalendarium najważniejszych wydarzeń, które miały miejsce w projekcie. Z takich najważniejszych rzeczy jest to, że w listopadzie 2023 r. spółka uzyskała od ministra klimatu decyzję zasadniczą. Decyzja zasadnicza jest takim rozstrzygnięciem w swojej formie administracyjnym, bo jest to decyzja administracyjna, ale w treści jest *de facto* rozstrzygnięciem z natury polityki państwa. Posiadając taką decyzję, mamy potwierdzenie, że inwestycja wpisuje się w politykę państwa, jest dla niej w dokumentach rządowych. To nie oznacza oczywiście, że jest to jakieś pozwolenie na budowę. My musimy wszystkie te kolejne decyzje uzyskać, ale są to takie drzwi, przez które przechodzimy i od tego momentu możemy starać się wybudować elektrownię jądrową.

Uzyskaliśmy też stosunkowo niedawno kolejną decyzję od ministra klimatu i środowiska o nadaniu statusu inwestycji towarzyszącej dla budowy urządzeń meteorologicznych. Badania meteorologiczne są kluczowe dla sprawdzenia, potwierdzenia lokalizacji.

Spośród zadań, które w tym momencie realizujemy, to – tak jak powiedziałem – realizujemy w dalszym ciągu wstępne badania środowiskowe i lokalizacyjne, przy czym mam tu na myśli już zadania fizycznie prowadzone w terenie, a więc badania lokalizacji z wierceniami i tego typu aktywnością, bo analizy materiałów archiwalnych dokonaliśmy już znacznie wcześniej. Przygotowujemy również kartę informacyjną przedsięwzięcia oraz takie rzeczy już bardziej wykonawcze jak wstępna analiza rozprzestrzeniania się radionuklidów, jak *site general arrangement*, czyli takie posadowienie już obiektów w obszarze naszej planowanej lokalizacji, a także rozpoczęliśmy wdrażanie zintegrowanego systemu zarządzania, co jest międzynarodowym wymogiem w każdym projekcie jądrowym.

Co planujemy? Planujemy studium wykonalności projektu, czekamy tutaj na decyzję właścicieli, jesteśmy gotowi do tego, aby takie działania rozpocząć. Poza tym z takich mniejszych rzeczy to studium transportu gabarytów, ponieważ jest to lokalizacja śródlądowa. Zresztą na każdej lokalizacji trzeba przeanalizować wszelkie drogi dowożenia ciężkich komponentów. Tu będzie bardzo dużo ciężkich komponentów. Takich ponadnormatywnych komponentów jest około 250 na tej elektrowni i musimy zbadać wszystkie ścieżki transportowe, drogi, koleje, również żeglowność rzek, przeanalizować ewentualną konieczność budowy portów itd, również badania pomiarów ruchu. Inna dokumentacja potrzebna jest do rozpoczęcia szerokiego programu badań i rozpoczęliśmy też rozmowy z KHNP, które zmierzają do podpisania umowy na projektowanie, co będzie tutaj bardzo ważnym krokiem milowym.

Uzyskaliśmy już pozwolenie na naszą inwestycję meteorologiczną i planujemy pełne rozpoznanie geologiczne terenu, w zasadzie ta część jest już prowadzona, a także zawarcie w najbliższym czasie umów na doradztwo techniczne. Bardzo dziękuję za uwagę. Jeśli są pytania, to oczywiście odpowiemy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję. Myślę, że do pytań przejdziemy po prezentacji partnerów z KHNP. Czy możemy podmienić prezentację na ekranie? Jest już gotowa prezentacja, tak więc bardzo proszę o kontynuowanie prezentacji przez naszych partnerów z Korei.

Członek zarządu, dyrektor biznesu zagranicznego KHNP In-Sik Park:

Dzień dobry, nazywam się Park In-Sik, jestem odpowiedzialny za projekty eksportowe energii jądrowej w KHNP. Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu Markowi Suskiemu oraz panu wiceprzewodniczącemu Tomaszowi Nowakowi i wszystkim członkom Komisji za umożliwienie zaprezentowania naszej firmy na tak ważnym spotkaniu.

KHNP jest firmą energetyczną uznaną na całym świecie, która dokłada wszelkich starań, żeby dostarczać stabilną i zrównoważoną energię elektryczną. Dziś przedstawimy mocne strony naszej firmy oraz spodziewane wyniki realizacji projektu budowy elektrowni Konin-Pątnów. KHNP ma ponad 50-letnie doświadczenie w bezpiecznej i efektywnej budowie oraz eksploatacji elektrowni jądrowych. W szczególności poprzez realizowanie z sukcesem projektu zagranicznego, jakim był projekt w Barakah, zyskałyśmy światowe uznanie. KHNP stosuje najnowszą technologię i najwyższe standardy bezpieczeństwa, także w Polsce zbudujemy w terminie bezpieczną elektrownię. Rozwój energetyki jądrowej stanowi ważną oś w krajowej polityce energetycznej i pełni dużą rolę w stabilnej dystrybucji energii elektrycznej oraz ochronie środowiska.

KHNP będzie współpracować ze spółką PGE PAK Energia Jądrowa w celu realizacji z sukcesem projektu budowy elektrowni jądrowej Konin-Pątnów, podążając za polską polityką transformacji energetycznej i celami klimatycznymi Net Zero. Mam nadzieję, że dzisiejsze spotkanie zwiększy zrozumienie tego projektu, a także pozwoli zapoznać się bliżej z wizją i potencjałem naszej firmy.

Teraz przejdziemy do przedstawienia naszej prezentacji.

Dyrektor ds. projektu w Polsce KHNP Jong Hoon Kim:

Dzień dobry, nazywam się Jong Hoon Kim i jestem odpowiedzialny w KHNP za projekt polski. Rozwój elektrowni jądrowej to przemysł, który trwa co najmniej 100 lat, od budowy przez eksploatację do zamknięcia. Mam nadzieję, że dzisiejsze spotkanie w Komisji będzie punktem startowym bliższej relacji polsko-koreańskiej i z tą nadzieją rozpocznę prezentację o naszej firmie i naszej najnowszej technologii. Podczas wystąpienia zaprezentuję podstawowe informacje o KHNP, doświadczenie i mocne strony naszej spółki oraz spodziewane efekty związane z realizacją projektu.

KHNP jest firmą globalną realizującą przede wszystkim niskoemisyjne projekty energetyczne w zakresie energii jądrowej, wodnej, wiatrowej czy słonecznej. Obecnie w Korei zarządzamy 24 elektrowniami jądrowymi, 21 elektrowniami wodnymi i 16 elektrowniami pompowymi o łącznej mocy 30000 MW. Tym samym KHNP zapewnia pokrycie 30% zapotrzebowania na energię elektryczną w Korei. Wartość spółki sięga 49 miliardów euro i nasza spółka jest oceniana wysoko przez międzynarodowe instytucje ratingowe, zatem wierzę, że również spełniamy najwyższe wymagania w zakresie stabilności finansowej.

Obecnie w Korei eksploatowane są 24 bloki jądrowe w 5 lokalizacjach. W ramach działań badawczo-rozwojowych funkcjonuje centralna instytucja badająca technologię jądrową oraz instytucja badawcza nad zdrowiem radiacyjnym, opiekująca się zdrowiem pracowników elektrowni. KHNP prowadzi projekty nie tylko w Korei, ale także w innych państwach, takie jak projekt budowy elektrowni jądrowej w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, projekt budowy instalacji do usuwania trytu w Rumunii oraz projekty budowy dużych reaktorów Czechach, w Polsce i w Holandii.

Przejdę teraz do omówienia technologii APR1400, którą planujemy zastosować w Polsce. Jeżeli chodzi o wydajność, ma żywotność do 60 lat. Wskaźnik wykorzystywania sięga ponad 90% i jest zaprojektowana z wytrzymałością na trzęsienie ziemi na poziomie

0,3 g. Ponadto uwzględniając doświadczenia po wydarzeniu w Fukushima, docelowo poprawiliśmy wydajność instalacji bezpieczeństwa i zgodnie z najnowszymi wymaganiami europejskimi projekt zapewnia solidność budynków zabezpieczających. Reaktory APR1400 są w stabilnej eksploatacji w Korei – 24 bloki, oraz w Zjednoczonych Emiratach Arabskich – 3 bloki. Nasze bogate doświadczenie w eksploatacji reaktorów APR1400 będzie w całości przekazane do elektrowni, która zostanie zbudowana w Polsce. Kolejne 4 bloki APR1400 są budowane w Korei, a w Barakah zakończenie budowy ostatniego, czwartego bloku jest planowane na lipiec. Zatem nasze doświadczenie zebrane w kraju i za granicą doprowadzi do zachowania najwyższego poziomu kompletności projektu i będzie fundamentem do budowy z sukcesem elektrowni Konin-Pątnów.

Na tym slajdzie jest pokazana historia budowy elektrowni jądrowych przez KHNP. Od zbudowania elektrowni Kori 1 w 1971 r. do dnia dzisiejszego, przez ostatnich 50 lat, KHNP budowało elektrownie jądrowe. Już na początkowym etapie wprowadzania energii jądrowej budowaliśmy pod klucz i od lat dziewięćdziesiątych stosowaliśmy nasze systemy zarządzania projektem. Zabezpieczyliśmy możliwość budowy elektrowni jądrowej w naszej niezależnej technologii i również zapewniliśmy najwyższej jakości *know how* potrzebne do zbudowania elektrowni jądrowych w terminie. W 2016 r. prowadziliśmy jednocześnie 9 projektów budowy w kraju i w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, i tym samym wykazaliśmy nasz potencjał budowy wielu bloków jednocześnie. KHNP otrzymało certyfikat bezpieczeństwa od Organizacji do Spraw Wymagań Europejskich Przedsiębiorstw Energetycznych, EUR, w 2017 r. dla technologii APR 1400 i w 2023 r. dla technologii APR1000, która będzie zastosowana w Czechach. Ponadto KHNP zawarło umowę o współpracy z polskim organem regulacyjnym, tj. z Państwową Agencją Atomistyki i rozszerzamy naszą współpracę także w obszarze i w zakresie uzyskiwania pozwoleń.

Na slajdzie są widoczne elektrownie jądrowe, które są eksploatowane w Barakah. Projekt jądrowy w Barakah, mimo trudnych warunków pustynnych, barier językowych, różnic kulturowych i dużych odległości transportu wielkogabarytowych elementów, dzięki wybitnemu potencjałowi zarządzania projektem przez KHNP, zrealizowaliśmy z sukcesem. Wiele projektów realizowanych za granicą mierzy się z problemami związanymi z opóźnieniami w realizacji oraz z problemami związanymi z przekroczeniem kosztów inwestycji, natomiast KHNP wykonało projekt w Barakah w sposób doskonały, dotrzymując terminu i mieszcząc się w budżecie. Wierzę, że ten projekt nakreślił nową historię w realizacji projektów jądrowych.

Inną mocną stroną KHNP jest realizacja projektu z wykorzystaniem własnego systemu zarządzania projektem. Tak jak widać na slajdzie, KHNP współdziałało z partnerami specjalizującymi się w poszczególnych dziedzinach, takich jak projektowanie, produkcja podzespołów, budowa itd. Nasze doświadczenie wynikające z budowy, ale także z procedur certyfikacyjnych w organizacji EUR, także realizacja projektów za granicą oraz doskonały system zarządzania projektami i zapewniony łańcuch dostaw są elementami kluczowymi dla realizacji projektu w terminie i w ramach budżetu. KHNP obiecuje, że będzie kontynuować historię realizacji projektu w terminie i budżecie również przy budowie elektrowni jądrowej Konin-Pątnów.

Teraz przejdę do przedstawienia spodziewanych rezultatów z realizacji projektu Konin-Pątnów. Po pierwsze, to zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego. Wprowadzenie bardziej stabilnego źródła energii, w porównaniu do elektrowni węglowych, może doprowadzić do zabezpieczenia ekonomiczności, ale także spowodować dywersyfikację źródeł energii. Po drugie, możemy przyspieszyć osiągnięcie neutralności klimatycznej. Ponieważ elektrownia jądrowa ma niski poziom emisji, jeżeli Polska wprowadzi energię jądrową, to będzie miało duży wpływ na osiągnięcie celu Net Zero 2050. Chciałbym zwrócić uwagę, że eksploatacja 2 bloków APR1400 pozwoli na zmniejszenie emisji dwutlenku węgla do 19 mln ton rocznie. Po trzecie, budowa i eksploatacja elektrowni jądrowej to utworzenie wielu nowych miejsc. Do budowy 2 reaktorów APR1400 potrzebnych jest ok. 200 tys. pracowników przez okres budowy, a także możemy się spodziewać utworzenia nowych stanowisk pracy wymagających wysokich kwalifikacji w zakresie projektowania, regulacji oraz prowadzenia projektów badawczo-rozwojowych.

Po czwarte, elektrownia jądrowa jest złożona z ponad miliona podzespołów. To pozwoli na rozwój powiązanych sektorów przemysłu. Lokalni przedsiębiorcy w Polsce będą mieli szansę na udział w budowie elektrowni, ale także na produkcję i dostarczenie podzespołów, które doprowadzi do rozwoju polskiego przemysłu. Ostatnim elementem jest kształcenie wykwalifikowanych pracowników. Wprowadzenie energii jądrowej pozwoli na rozwój szkół wyższych, projektów badawczo-rozwojowych i wprowadzenie na rynek pracy wykształconych pracowników.

Zdjęcie po lewej stronie na slajdzie pokazuje moment przekazania certyfikatu dla operatorów elektrowni, którzy ukończyli szkolenie prowadzone przez KHNP dla pracowników ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Liczę, że niedługo będziemy mogli zobaczyć również taki moment w Polsce. KHNP będzie wspierać kształcenie wykwalifikowanych polskich pracowników w sektorze energii jądrowej za pomocą Międzynarodowej Szkoły Wyższej Energii Jądrowej KONGS, zarządzanej przez KHNP. Realizując te założenia, zostanie utworzone Centrum Współpracy Nuklearnej przy Uniwersytecie Warszawskim, we wrześniu tego roku, aby wspólnie zarządzać programem studiów oraz programem edukacyjnym dla sektora przemysłowego. KHNP w celu wzmocnienia współpracy z regionem, w lutym zeszłego roku oraz tego roku, odwiedziło miasto Konin wraz z grupą wolontariuszy. Spotkaliśmy się wtedy z przedstawicielami mieszkańców Konina w celu zaprezentowania naszego projektu. W styczniu tego roku KHNP otworzyło również biuro w Warszawie w celu ułatwienia komunikacji i współpracy z polskim rządem i zamawiającym. KHNP będzie pracować nad nie tylko spełnieniem obowiązku w zakresie odpowiedzialności biznesowej, ale także społecznej, aby zapewnić stabilne i stałe miejsce w Polsce.

Na tym chciałbym zakończyć naszą prezentację, bardzo dziękuję za uwagę. Jeżeli mają państwo pytania, chętnie na nie odpowiemy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękujemy. W tej chwili przechodzimy do dyskusji. Widzę dwa zgłoszenia. Zgłosili się pan poseł Tomasz Nowak i pan poseł Maciej Małecki. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący, szanowni goście z Korei, szanowni państwo reprezentujący strony zainteresowane tym, ażeby powstała elektrownia atomowa w Wielkopolsce Wschodniej, ale także w Polsce, bo to, że to jest regionalizm Wielkopolski Wschodniej przekłada się tak naprawdę na bezpieczeństwo energetyczne Polski. Myśląc o tym projekcie, musimy myśleć o nim w kontekście roku 2030 i dziesięciolecia 2030-2040, które będzie bardzo niebezpieczne dla systemu energetycznego Polski, bowiem po 2028 r. możemy spodziewać się niedoboru w sieci energetycznej mocy na poziomie 8000-10000 MW, i to może na skutek awaryjności elektrowni węglowych, ale także na skutek tego, że węgiel staje się straszliwie drogi i energetyka węglowa obciążona jest coraz większymi kosztami. Opłacalność produkcji węglowej będzie bardzo niebezpieczna w sensie ekonomicznym i w związku z tym remedium jest to, ażeby w podstawie dla wzrostu odnawialnych źródeł energii powstała stabilizacja systemu w postaci energii atomowej.

Mamy jeden projekt rządowy, który jest projektem realizowanym w Kopalinie, Lubiatowo-Kopalin, ale pojawił się także drugi projekt, który ma być realizowany w Wielkopolsce. Poza jakimiś spekulacjami, które tu i tam słyhać, przejdźmy jednak do faktów. Fakty są tymi, nad którymi trzeba dyskutować, ale dyskutować w sposób twórczy. Kontekst roku 2030 dla tych faktów jest bardzo, ale to bardzo istotny, bowiem, szanowni państwo, pojawienie się PGE PAK Energia Jądrowa jest faktem. To jest spółka, która funkcjonuje i która zadeklarowała się do tego, ażeby ten projekt zrealizować. Spółka ma w tej chwili wpisane w swój program działania przeprowadzenie wszystkich procesów badawczych, które będą trwały na pewno wiele lat, ale także, co jest bardzo istotne, jak najszybsze wykonanie studium wykonalności, i to wykonanie studium wykonalności jest w interesie przede wszystkim państwa polskiego, bowiem państwo polskie musi wiedzieć, czy lokalizacja w Koninie jest lokalizacją optymalną. Za chwilę powiem o tej lokalizacji.

Faktem jest także, że pojawił się strategiczny partner KHNP, który deklaruje nie tylko to, że zrobi – co z perspektywy roku 2030 jest bardzo ważne – w terminie inwestycję w energetyce atomowej, ale chce także uczestniczyć w finansowaniu, współfinansowaniu tego przedsięwzięcia. Mamy i musimy mieć świadomość tego, że ten projekt, ale także poprzedni projekt, o którym mówimy jako pierwszym projekcie, jest straszliwie drogi. To jest poziom 150 miliardów, jak nam wskazano w wypadku Lubiatowa-Kopalina, ale jeśli patrzemy uwzględniając strukturę energetyczną w Koninie, to że nie trzeba wykonywać całej infrastruktury typu łącze stałoprądowe między północą a południem, to że rozptył energii jest tutaj najlepszy i że są sieci przesyłowe, na które państwo polskie wyłożyło olbrzymie pieniądze idące w setki milionów, a chyba i w miliardy złotych, to w tym momencie to, że pojawi się problem związany z możliwością finansowania tego projektu i nieobciążania tym finansowaniem strony budżetowej państwa, jest też faktem. I jest to fakt, który jest determinujący, żeby ta inwestycja powstała.

Faktem jest także społeczeństwo Konina, nieprzypadkowo, i Wielkopolski Wschód. Nieprzypadkowo na tym spotkaniu jest marszałek województwa wielkopolskiego Marek Woźniak, nieprzypadkowo jest prezydent Piotr Korytkowski, nieprzypadkowo są radni miasta Konina, ale także to, że nieprzypadkowo siedzimy tutaj ponad podziałami politycznymi, bowiem jesteśmy tutaj od lewa do prawa i to jest chyba jedyne miejsce w Polsce, gdzie jest akceptacja społeczna bardzo daleko idąca dla tego przedsięwzięcia.

Takim przykładem, kiedy widać tę akceptację społeczną, jest chociażby spalarnia odpadów w Koninie, która powstała bez żadnego protestu społecznego. Ba, jesteśmy gotowi do postawienia drugiej, a tymczasem we wszystkich innych miejscowościach w Polsce ten proces napotyka na olbrzymie kłopoty. Lubiatowo-Kopalino także nie jest jednoznaczne. Są tam głosy, które mówią, że elektrownia niekoniecznie powinna powstać w tej lokalizacji. Tymczasem społeczeństwo Konina mówi tak: zdecydowanie tak dla energetyki jądrowej. Oczywiście – i tutaj my jako klasa polityczna musimy o tym powiedzieć – z zabezpieczeniem interesów tego społeczeństwa. Nie można sobie pozwolić na to, żeby inwestycja była robiona „na twardo” i nie można wykorzystać akceptacji do tego, żeby społeczeństwo było postawione w sytuacji „musika”. Ze społeczeństwem trzeba toczyć dialog, prowadzić rozmowy po to, ażeby zabezpieczyć wszystkie interesy ludzi, którzy mieszkają na naszym terenie.

I wreszcie aktorem zasadniczym, i faktem zasadniczym jest lokalizacja. Z perspektywy roku 2030 lokalizacja jest fundamentem, bo jeśli my mówimy w tej chwili, że powinniśmy mieć około 6 do 9 GW mocy w elektrowniach atomowych, to w tej lokalizacji będzie to zrobione – Kopalino plus ta lokalizacja. Wszystkie inne lokalizacje nie są realistyczne. Wszystkie inne lokalizacje, ich pułap terminowy, to jest najwcześniej rok 2060, bowiem w niektórych jeszcze trwa proces wydobywania węgla i będzie trwał do połowy lat trzydziestych, potem trzeba będzie napełnić zbiornik wodą, ale kiedy to nastąpi, tego też nie wiemy, ani tego skąd ta woda będzie. Wreszcie to, że mamy sieci przesyłowe, na które, jak mówiłem, wydano olbrzymie pieniądze i rozptył energii z tych sieci centralnie położonych, w centrum kraju, jest najlepszy, jest idealny.

Te wszystkie fakty muszą prowadzić do jednego, bowiem nie mamy jeszcze jednego aktora w tym wszystkim, nie mamy jeszcze czegoś kluczowego do tego, żeby ten projekt powstał. W tej chwili trwa zastanawianie się, prace nad polityką energetyczną Polski do 2040 r. Trwają prace, bowiem polityka obecnie obowiązująca jest co najmniej od 5 lat już nieaktualna, a z tej polityki energetycznej Polski do 2040 r. wynikają konsekwencje ekonomiczne, konsekwencje gwarantujące biznesowi, który ma być, bo to w końcu jest biznes, gwarantujące to, że jeśli będzie produkował energię elektryczną, to ta energia elektryczna będzie odebrana, konsekwencje tego, że jeśli będziemy mówili na przykład o kontrakcie różnicowym, to ten kontrakt różnicowy będzie zapewniony. W związku z tym potrzeba nam jeszcze tego jednego właśnie elementu, nad którym w tej chwili trwają prace, i jest dobra wola, żeby te prace były konstruktywnie prowadzone i żeby te prace skończyły się finalnie pozytywnym rozstrzygnięciem dla systemu energetycznego Polski. Podkreślam – w kontekście zagrożenia lat trzydziestych.

W związku z tym chciałbym, żebyśmy rozmawiali o tej lokalizacji bardzo poważnie. Jako przewodniczący podkomisji stałej do spraw transformacji energetycznej,

OZE i energetyki jądrowej w lipcu zaproszę na posiedzenie tej podkomisji osoby, które pracują nad lokalizacjami i nad polityką energetyczną Polski, żebyśmy bardzo poważnie porozmawiali o projektach lokalizacyjnych, po to, żebyśmy mogli pokazać przewagi konkurencyjne jednej lokalizacji nad drugą. Jestem przeświadczony, że ta lokalizacja, którą wskazujemy w tej chwili, jest lokalizacją optymalną, ale oczywiście trzeba na ten temat rozmawiać i to rozmawiać twórczo, żeby finalnie w polityce energetycznej Polski stała właśnie ta lokalizacja. Stawiam tezę na tym posiedzeniu, stawiam tezę taką o to, że drugim projektem lokalizacyjnym dla polityki energetycznej Polski w 2040 r. powinna być lokalizacja konińska i powinno być rozważenie w polityce energetycznej Polski do 2040 r. rozwiązania właśnie hybrydowego, polegającego na tym, że projekt, w którym też istnieją interesariusze prywatni, jest projektem, który może być zaakceptowany przez stronę rządową. Czy tak się stanie, nie wiem, ale chciałbym właśnie nad takim projektem pracować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, mam taką prośbę. Kolejni mówcy, jeśli będą mówić, żeby robili krótkie przerwy na tłumaczenie, bo widzę, że pani tutaj tłumaczy symultanicznie, a jest to bardzo trudne. Widzę las rąk, oczywiście, ale drugi zgłaszał się pan poseł Maciej Małecki. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

I jeszcze prośba, żeby te nasze wypowiedzi były...

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Będę robił pauzy pod tłumaczenie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Prośba, żeby te nasze wypowiedzi były jednak krótsze niż prezentacje naszych gości z zaproszonych firm. Dziękuję bardzo.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Według raportu Polskich Sieci Energetycznych w 2034 r. może Polsce zabraknąć blisko 9 GW mocy. W związku z tym każda inicjatywa zmierzająca do budowy elektrowni jądrowej opartej na sprawdzonej technologii, powinna być pod szczególną opieką rządu i powinny być szczególnie pilnowane harmonogramy wszystkich działań, także tych zmierzających do podjęcia ostatecznej decyzji, żeby nie stracić ani tygodnia z czasu, który posiadamy. Do prezentacji, które zostały przedstawione przez polską stronę biznesową i koreańską stronę biznesową, będę miał kilka konkretnych pytań, ale zwracam uwagę, że w tej dyskusji, bardzo ważnej, na Komisji Energii zabrakło głosu strony rządowej. Nie ma możliwości realizacji elektrowni jądrowej bez zdecydowanego i jednoznacznego wsparcia rządu. Dlatego będę prosił, żebyśmy usłyszeli – będę wymagał tego – żeby minister aktywów państwowych jednoznacznie wypowiedział się na temat działań podejmowanych przez Ministerstwo Aktywów Państwowych w zakresie nadzoru nad tą inwestycją, jak i uzgodnień prowadzonych na poziomie międzyrządowym ze stroną koreańską.

Pan poseł Ireneusz Zyska wskazuje mi, że pan minister wyszedł, ale to ja proszę, żeby podjąć działania, żeby pan minister powrócił na tak ważną Komisję, na której jest tak wielu interesariuszy z różnych stron. Mam nadzieję, że pan minister wyszedł tylko na chwilę i zaraz będę mógł zadać mu pytania.

Spotykamy się dzisiaj na Komisji w tak szerokim gronie nie dlatego, że ten projekt idzie bardzo gładko i bez żadnych opóźnień, ale dlatego, nie tylko ja mam takie wrażenie, że ten projekt został zamrożony i nie ma woli polskiego rządu kontynuowania tego projektu i wsparcia z całych sił polskiego państwa, polskiej strony biznesowej i rozmów z przedstawicielami rządu Korei Południowej. Tak duży projekt nie ma możliwości realizacji, jeśli nie ma pełnego wsparcia rządu, nie tylko ze względu na gwarancje,

ale także ze względu na to, że to rząd rozdaje karty w Polskiej Grupie Energetycznej, która jest filarem biznesowym tego przedsięwzięcia po naszej stronie.

W dyskusji dzisiaj już padły z ust mojego przedmówcy argumenty, dlaczego to Konin-Pątnów zostały wybrane na posadowienie elektrowni jądrowej budowanej w centralnej Polsce. Chodzi o istniejące sieci, o sprzyjające otoczenie gospodarcze, społeczne, o to, że będzie możliwość chłodzenia, są wodne zasoby, jest możliwość zalania wyrobisk pod chłodzenie reaktorów. Nie będę tego już powtarzał, ale widzimy, że ta lokalizacja była przygotowana w sposób rozważny i staranny. Przypomnę tylko, że w październiku 2022 r. minister aktywów państwowych, ówczesny wicepremier Jacek Sasin podpisał z ministrem Chang-Yang Lee, szefem Ministerstwa Handlu, Przemysłu i Energii Korei Południowej memorandum w zakresie rozwoju energetyki jądrowej w Koninie-Pątnowie. W związku z tym jeszcze czekając, bo nie widzę nadal pana ministra, czekając na powrót pana ministra, będę miał kilka pytań. Pytania do strony PGE będą dotyczyły prezentacji. Będę prosił, żebyśmy wrócili do ostatniego slajdu prezentacji, gdzie są wskazane kolejne działania, i będę prosił o przypisanie dat zgodnych z harmonogramem do tych punktów.

Tymczasem zanim dojdziemy do slajdów, już je widzimy, mamy je, ale wcześniej jeszcze pytanie do naszych gości Korei Południowej, do przedstawicieli KHNP. Może i pan ambasador nas wesprze swoją wiedzą, bo to będzie jeden temat dotyczący relacji z Amerykanami. W wypowiedzi KHNP wybrzmiało, że państwo realizujecie projekty m. in. w Holandii i w Czechach. Czy dobrze zrozumiałem?

Dyrektor ds. projektu w Polsce KHNP Jong Hoon Kim:

Tak jest.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Z wiedzy, do której dotarłem, wynika, że decyzja o wyborze wykonawcy piątego reaktora elektrowni jądrowej Dukovany w Czechach zapadnie dopiero w lipcu, i tam jesteście w rywalizacji z francuskim EDF. Ta rywalizacja jeszcze nie została rozstrzygnięta. Będę czekał na odpowiedź na to pytanie w bloku odpowiedzi, a teraz zadam jeszcze kolejne pytania.

Mówiliście państwo o wykorzystaniu polskiego przemysłu, polskich naukowców, polskiego biznesu do współpracy przy budowie elektrowni w Pątnowie. Czy już macie program wykorzystania polskich firm? Zdefiniowanych polskich firm, które macie na horyzoncie do wykorzystania w łańcuchu produkcji? Oczywiście jest, mówię to jako poseł polskiego Sejmu, że nam zależy, żeby jak najwięcej i wiedzy, i możliwości pracy, także dostępu do nowych technologii, zostało w polskich rękach po tak dużym projekcie. I patrząc w dalszą przyszłość, czy po realizacji skutecznego, zakończonego sukcesem projektu reaktorów APR1400 w Polsce, firmy, które będą funkcjonowały wokół KHNP i razem z wami będą budowały tę elektrownię w Polsce, czy będą brane pod uwagę przez KHNP w kolejnych projektach, na przykład w Europie, szczególnie w Unii Europejskiej?

Teraz pytanie dotyczące relacji z amerykańskim Westinghouse. Nie jest tajemnicą, że jesteście w sporze z Westinghouse, który sprzeciwia się wykorzystywaniu technologii reaktorów, o których mówimy w Polsce, poza Koreą Południową. Proszę o odpowiedź, na jakim etapie jest spór KHNP-Westinghouse? Czy już doszliście do porozumienia i w tym zakresie nie będziemy mieli problemów, jeśli zdecydujemy się kontynuować projekt z KHNP? Tyle moich pytań do strony koreańskiej, a teraz prosiłbym o przypisanie dat do planowanych do realizacji zadań projektowych PGE PAK.

Prezes zarządu PGE PAK Energia Jądrowa SA Tomasz Nowacki:

Możemy odpowiadać, tak?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę.

Prezes zarządu PGE PAK Energia Jądrowa SA Tomasz Nowacki:

Bardzo dziękuję za pytanie, panie pośle. Otóż w zasadzie wszystkie te zadania planujemy na ten rok, bądź rozpoczęcie tych zadań w tym roku, bo niektóre z nich będą oczywiście trwały dłużej. Natomiast dokładne daty, a także rozkład w czasie poszczególnych

elementów tych zadań, określenie tego będzie możliwe po rozpoczęciu prac nad studium wykonalności projektu.

Posel Maciej Małecki (PiS):

Ale ja rozumiem, że te działania mają w państwa projekcie już przypisane daty, więc chcielibyśmy, przynajmniej ja chciałbym te daty dzisiaj poznać.

Prezes zarządu PGE PAK Energia Jądrowa SA Tomasz Nowacki:

No tak, chcemy rozpocząć bądź zakończyć część tych zadań jeszcze w tym roku. Nie mogę powiedzieć daty dziennej.

Posel Maciej Małecki (PiS):

Nie, no panie prezesie, nie wymagam, że to będzie 29 czerwca czy lipca, ale rozumiem, że ma pan dopisane, iż studium transportu gabarytów to lipiec-grudzień, a badania pomiarów ruchu to czerwiec-październik. Coś takiego chyba jest? Czy po prostu przynieśliście nam slajd kompletnie bez żadnych dat i bez... że gdzieś tam, kiedyś zostanie to zrobione. Przepraszam, ale wymagam takiej odpowiedzi, bo rozmawiamy o bardzo trudnym, o bardzo poważnym projekcie i uważam, że to jest wiedza podstawowa, jeśli mamy trzymać się harmonogramu i terminów, chcemy wiedzieć, jakich terminów, jakich dat mamy pilnować i z czego mamy rozliczać w przyszłości?

Prezes zarządu PGE PAK Energia Jądrowa SA Tomasz Nowacki:

Tak, ja oczywiście rozumiem i podzielam troskę o projekt. Jako spółka naprawdę usłyszeliśmy tutaj, od wszystkich państwa, wiele ciepłych słów o projekcie i bardzo za to dziękujemy. Rozumiem też autentycznie troskę pana posła, ale wydaje mi się, że niczemu nie uchybiłem w mojej odpowiedzi, mówiąc, że w tym roku chcemy rozpocząć te zadania, część z nich skończyć w tym roku. Mamy już pół roku za nami, więc w zasadzie to jest 6 miesięcy. Niektóre zadania trwają po kilka miesięcy, niektóre po kilka lat. Naprawdę trudno mi wskazać bardziej precyzyjną odpowiedź niż w tym roku. Myślę... wydaje mi się, że to jest naprawdę dosyć szczegółowo.

Posel Maciej Małecki (PiS):

Panie prezesie, absolutnie nie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze. Panowie...

Posel Maciej Małecki (PiS):

Wie pan, pierwsza rzecz – czy studium wykonalności projektu będzie trwało rok, czy 3 lata? I tak dalej, tak dalej.

Prezes zarządu PGE PAK Energia Jądrowa SA Tomasz Nowacki:

Panie pośle, jeśli chodzi o studium...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, kolejni mówcy.

Posel Maciej Małecki (PiS):

Ja zadałem pytania, a pan prezes nie był w stanie odpowiedzieć.

Prezes zarządu PGE PAK Energia Jądrowa SA Tomasz Nowacki:

Panie przewodniczący, nie chciałbym pozostawić pana posła bez odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panowie, apeluję o nieprzewodzenie takiej dyskusji, bo dla mnie odpowiedź jest jasna. Pan prezes powiedział, że nie jest w stanie wskazać konkretnej daty i że będzie do końca roku – tyle. Widocznie nie ma dokładnego harmonogramu – z różnych względów – ale już tego nie kontynuujemy, bo chyba nie wyciśniemy niczego z pana prezesa.

Prezes zarządu PGE PAK Energia Jądrowa SA Tomasz Nowacki:

Mogę jeszcze powiedzieć, że trwają przetargi na poszczególne zadania, to też trwa, natomiast studium wykonalności będzie trwało nawet do ok. 2 lat od rozpoczęcia.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie mamy tutaj dybów, więc pana prezesa nie będziemy w stanie poddać torturom, żeby nam odpowiedział. Teraz pan poseł Ireneusz Zyska, tylko, szanowni państwo, bardzo proszę o wypowiedzi bardziej skondensowane i zanim jeszcze pan poseł zabierze głos, to zapytam, czy jest ktoś, kto reprezentuje rząd? Pan minister wyszedł i właśnie nikogo nie widzę, a powiedziałbym tak – to jest niezwykle istotna inwestycja z punktu widzenia naszego systemu energetycznego, mamy gości z zagranicy i to z dość daleka, Korea nie jest tuż za miedzą, a nie ma nikogo z rządu.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Ale nie musi być.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jednak bez jakichś jasnych deklaracji rządu, tak uważam, tego typu kluczowe dla gospodarek inwestycje... To jednak jest pokazanie beztróski i to jest bardzo niepokojące. Bardzo mnie to martwi i nawet nie ma komu zwrócić uwagi, że nie ma przedstawiciela rządu. Koledzy z koalicji rządowej są, więc przekazuję, żebyście państwo przekazali dalej, że to jest jednak lekceważenie już nie tylko Komisji i opozycji, ale gości z zagranicy, ekscelencji ambasadora itd. Wygląda to bardzo nieładnie. Chyba ponad podziałami... Nie wiem, nie słyszałem głosów krytycznych, że jest jakaś siła polityczna w Polsce, która jest przeciwna rozwojowi gospodarki jądrowej, a rządu nie ma. To bardzo źle... to bardzo źle.

Bardzo proszę, panie pośle. Pan poseł Ireneusz Zyska

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wszyscy szanowni państwo, ekscelencjo panie ambasadorze, szanowni goście z KHNP z Korei Południowej, drodzy państwo z ZE PAK i oczywiście z PGE, i podmiotu dedykowanego PGE PAK Energia Jądrowa, zabieram głos właściwie po to, żeby wzmocnić to, co już zostało powiedziane. Z jednej strony chciałbym wyrazić uznanie i podziękowanie wszystkim partnerom, którzy zaangażowali się w realizację tego projektu, i tutaj na pierwszym miejscu dziękuję bardzo firmie KHNP Korea Hydro & Nuclear Power, dziękuję firmie ZE PAK, i oczywiście naszej spółce skarbu państwa PGE, czyli Polska Grupa Energetyczna. Jednak, proszę państwa, bez wsparcia polskiego rządu, bez zaangażowania czynnika politycznego do tak ważnej, ogromnej, można nawet powiedzieć strategicznej inwestycji dla naszego kraju, nie mogłoby dojść do tego etapu, na jakim jesteśmy. Przypomnę, że w październiku 2022 r., w czasie rządów pana premiera Mateusza Morawieckiego osobiście, przy obecności wicepremiera Jacka Sasina, doszło do podpisania listu intencyjnego konsorcjantów, natomiast w ubiegłym roku, w listopadzie 2023 r., minister klimatu i środowiska wydał decyzję zasadniczą co do realizacji tej inwestycji.

Cieszę się, że wszystkie podmioty polityczne, wszystkie partie polityczne obecne na scenie w Polsce popierają realizację energetyki jądrowej, w tym tego projektu, ale jednak fakt wyjścia z Komisji i – zaryzykuje tezę – braku przygotowania na dzisiejsze spotkanie pana ministra Roberta Kropiwnickiego, z rządu pana premiera Tuska, świadczy o takim podejściu ignoranckim, lekceważącym, do tak ważnego, powiedziałbym strategicznego projektu.

Zatem chciałbym zaapelować, bo jesteśmy w Sejmie, a to w Sejmie rozmawiamy pod względem politycznym o sprawach najważniejszych dla państwa polskiego, chciałbym zaapelować do pana premiera Donalda Tuska, do ministrów, którzy odpowiadają za ten projekt, aby potraktowali go z należytą uwagą i najwyższym zaangażowaniem, bo on tego wymaga. Po prostu on tego wymaga. Proszę też obecnych na sali posłów Koalicji Obywatelskiej, aby nie powtarzali tylko komunałów, że zgadzają się z tym, że ta inwestycja jest potrzebna, ale żeby doprowadzili na przykład do faktu, żeby pan minister dzisiaj wrócił natychmiast na to posiedzenie i odpowiadał na pytania. Dlaczego? Dlatego, proszę państwa, że to nie licuje z tą sytuacją, kiedy mamy gości z Korei Południowej, jest...

Wiem, co pan przewodniczący mówił, ale teraz mówi poseł Ireneusz Zyska. Mamy gości z Korei Południowej, jest pan ambasador Korei Południowej, są zarządy spółek, partnerów tej inwestycji, tego przedsięwzięcia, ale nie ma przedstawiciela polskiego

rządu. To nie może zostać bez odpowiedzi, to nie może zostać bez konsekwencji, proszę państwa.

Myślę nawet, że powinniśmy podjąć jakąś uchwałę zobowiązującą pana ministra, w tym przypadku ministra aktywów państwowych, żeby wydał jakieś stanowisko w tej sprawie, bo to jest nieodpowiedzialne, co w tej chwili obserwujemy.

Mam jeszcze pytanie. Właściwie tutaj pan prezes PGE, czy konsorcjum PGE PAK Energia Jądrowa odpowiadał już... Szczególnie mnie interesuje, kiedy możemy się spodziewać opracowania studium wykonalności projektu, bo to ten dokument pokaże nam zarówno kwestie finansowania, ale także kwestie kalendarza realizacji projektu? Chciałem także zapytać wszystkich partnerów, w tym państwa z Korei Południowej, o planowany udział kapitałowy, zaangażowanie finansowe w realizację tego projektu. Czy on będzie na poziomie kilku procent, czy na przykład kilkudziesięciu procent? Jak państwo przewidują wejście biznesowe do realizacji tego projektu? Oczywiście jest, że dla nas budowa tej elektrowni jest kwestią, tak jak już było powiedziane, będę się powtarzał, strategiczną, bo w perspektywie kilku lat, roku 2030, grozi nam duża luka mocowa. Energetyka jądrowa będzie stabilną energią w podstawie do tego, żebyśmy mogli dalej rozwijać energetykę, również odnawialną, co realizują obaj partnerzy, zarówno ZE PAK, jak i firma PGE Polska Grupa Energetyczna.

Gratuluje również naszym partnerom z Korei Południowej realizacji znanego na całym świecie projektu w Zjednoczonych Emiratach Arabskich w Barakah. Państwo pokazaliście tam nie tylko wysoki kunszt technologiczny, ale również dyscyplinę biznesową, dyscyplinę czasową, co się przekłada także na budżet, że on został zrealizowany, nie był przekroczony. Mam nadzieję że polski rząd doloży starań, aby ta inwestycja została zrealizowana. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Kolejny zgłaszał się chyba pan poseł Ryszard Bartosik.

Głos z sali:

My też się zgłaszamy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Najpierw posłowie. Tu mam jeszcze odnotowanego kolegę wiceprzewodniczącego. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Ryszard Bartosik (PiS) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wszyscy zacni państwo uczestniczący w tym ważnym posiedzeniu Komisji, szczególnie dla nas, posłów ziemi konińskiej. Oczywiście dopingujemy tę inwestycję, bardzo się cieszyliśmy, kiedy została zawarta umowa między ZE PAK a PGE i powstała spółka, która ma na celu zrealizować to rozwojowe dla ziemi konińskiej, ale także i dla całego naszego kraju, przedsięwzięcie.

Szanowni państwo, dobrze że jest dziś taki temat, że podejmujemy tę sprawę, szczególnie nam, posłom ziemi konińskiej, na tym zależy. Niestety wydarzyła się rzecz skandaliczna. Nie ma przedstawiciela rządu i chciałbym to mocno podkreślić, i tyle na ten temat. Może tyle i aż tyle, i tylko tyle, bo to jest kwestia podstawowa, to jest fundament całego przedsięwzięcia, jakie stanowisko w tej sprawie ma rząd? Tym bardziej, że docierają do nas niepokojące informacje z branżowych portali, które mówią o zamrożeniu całego przedsięwzięcia i chciałbym zapytać się przedstawicieli spółki PGE PAK, czy takie informacje do państwa dotarły? Czy ze strony rządowej takie informacje zostały przekazane, bo to jest dla nas bardzo istotne? Czy będzie ruszać podpisanie umowy projektowej, a najpierw studium wykonalności? Kiedy to się stanie? To są kolejne kroki.

Nie chciałbym, abyśmy przez kolejne tygodnie i miesiące opowiadali sobie na komisjach sejmowych czy podkomisjach, jak wspaniała i dobra to jest inwestycja, bo do tego wszyscy jesteśmy przekonani, zgadzamy się, jak już tutaj padło, ponad politycznymi podziałami. Ja wysłuchałem wypowiedzi...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Poprosimy o jakąś przerwę na tłumaczenie.

Posel Ryszard Bartosik (PiS) – spoza składu Komisji:

Przepraszam bardzo.

Tłumacz Serom Kim:

Nie, nie, prosimy o kontynuowanie. Tłumaczymy na bieżąco.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze. Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Ryszard Bartosik (PiS) – spoza składu Komisji:

Z wielką uwagą wysłuchałem wypowiedzi wiceprzewodniczącego tej Komisji posła Tomasza Nowaka, i mimo że jesteśmy po różnych stronach politycznym, to zgadzam się z wieloma тезami, natomiast, panie pośle, pan został na tej Komisji spoliczkowany i to przez własny rząd. Z tego powodu jest mi przykro, jeśli chodzi o pana, ale także i o całą sytuację. Tak być nie może.

Szanowni państwo, reasumując jest to wielka szansa dla regionu konińskiego, gdzie kończy się era energetyki z węgla brunatnego, gdzie rozpoczęła się produkcja energii z wiatru i ze słońca, bo są tam olbrzymie farmy fotowoltaiczne, które są we władaniu ZE PAK, ale także i farmy wiatrowe, które budowała spółka Energa. Potrzeba nam stabilizatora tej energii, potrzeba nam elektrowni jądrowej, która dawałaby pewność, że będziemy mieli energię w każdych warunkach klimatycznych. Dlatego też proszę o udzielenie odpowiedzi i przedstawicieli ZE PAK, i PGE, ale także nieobecnej tutaj strony rządowej. Co dalej? Czy ta inwestycja będzie realizowana? Kiedy studium wykonalności? Kiedy umowa? Właśnie o tym powinniśmy rozmawiać, a nie o tym, że inwestycja jest potrzebna i wszyscy z tego się cieszymy. Naprawdę wszyscy z tego się cieszymy, ale ten etap mamy już za sobą. Teraz potrzeba nam działań dla Konina, dla Wielkopolski i dla naszej ojczyzny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Teraz pan senator Czelej. Powiedział, że jego pytanie ma 8 sekund, proszę bardzo.

Senator Grzegorz Czelej:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Mam krótkie, konkretne pytanie. Czy technologia państwa ma certyfikaty unijne? Według mnie tak. Daje to przewagę ok. 2 lat nad technologią Westinghouse'a. Czy to jest prawda?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Na takie pytanie można chyba odpowiedzieć szybko: tak lub nie.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Jak pan senator wie, że tak, to po co pyta?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Żeby się dowiedzieć, czy się wie na pewno.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Prezesa spółki trzeba się zapytać.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy odpowiedź na to pytanie może paść od razu?

Członek zarządu, dyrektor biznesu zagranicznego KHNP In-Sik Park:

Oczywiście potwierdzamy, że mamy certyfikat wydany przez organizację Europejską EUR dla technologii APR1400 i APR1000, o którym wspominaliśmy. Natomiast wiemy, że potrzebujemy uzyskać odpowiednie pozwolenia od polskiego regulatora dla konkretnej technologii, która zostanie zastosowana w Polsce.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Teraz pan poseł, bardzo proszę.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Temat dzisiejszego posiedzenia brzmi: informacja przedstawicieli ZE PAK, PGE oraz KHNP na temat stanu zaawansowania prac nad realizacją projektu. Chciałem tylko przypomnieć, że rzeczywiście te dwa podmioty powołały spółkę celową i dzisiaj tę spółkę celową, czyli PGE PAK Energia Jądrowa, reprezentuje pan prezes. Rozumiem, że w imieniu tych akcjonariuszy, w imieniu których został powołany zarząd, pan dzisiaj przedstawia stanowisko związane z realizacją tego zadania.

Oczywiście wszyscy tu jesteśmy świadomi, jak ważna to jest inwestycja w skali bezpieczeństwa energetycznego Polski, ale też wiemy również że państwo podjęliście te działania wspólnie jako dwa podmioty, powiedzmy sobie niezależne, funkcjonujące w polskim systemie elektroenergetycznym – również. W związku z tym o technologii, o podmiocie, który ma realizować to zadanie, to państwo decydujecie cały czas jako akcjonariusze, którzy powołali tę spółkę.

Te kamienie milowe, które pan prezes przedstawił, zostały zrealizowane. Dzisiaj przedstawił pan słusznie, bardzo syntetycznie i jednocześnie wyczerpująco, plan realizacji zadania projektowego, które nakreśliлиście sobie, jak pan stwierdził, na rok bieżący. Rozumiem, że harmonogram realizacji zadań związanych z realizacją tego wielkiego przedsięwzięcia, którego podjęły się dwa niezależne podmioty gospodarcze, będzie dalej realizowany.

Rozumiem również to, że rząd państwu dzisiaj nie przeszkadza w realizacji państwa zamierzeń. Chciałbym, żeby pan prezes to potwierdził. Rząd oczywiście ma prawo przeanalizować jedną, jak i drugą stronę, pracuje również nad tym, jak ma wyglądać cały ten miks energetyczny w Polsce, jakie zostaną uruchomione działania i inwestycje w zakresie zabezpieczenia bezpieczeństwa energetycznego Polski, i to jest odrębny element, więc ja jako poseł nie potrzebuję dzisiaj rządu, żeby przedstawiał to, do czego jest zobligowany. Pewnie będziemy chcieli, żeby na kolejnym posiedzeniu ewentualnie odniósł się do tego po analizie ekonomicznej, finansowej i strategicznej dotyczącej bezpieczeństwa energetycznego Polski, tzn. czy będziemy budować dwie elektrownie atomowe w Polsce, czy trzy, czy SMR-y. Czekamy na to.

Osiem lat rządów Prawa i Sprawiedliwości doprowadziło do tego, że w roku 2023 dwa niezależne podmioty gospodarcze podpisały porozumienie i przystąpiły do realizacji konkretnego projektu. Oczywiście wiąże się to z tym, że proces jest przygotowany i dzisiaj rząd utworzony w grudniu 2023 r. ma prawo i ma obowiązek względem mieszkańców i nas wszystkich, żeby zadbać i dokonać wszystkich analiz. Oczywiście ma prawo nie wierzyć poprzednikom co do zakresu, co do finansowania i bezpieczeństwa, które próbowano na razie stworzyć na papierze. Jeszcze nie podjęto żadnych realnych działań, konkretnych, które by temu służyły. Mówimy o jednej elektrowni realizowanej przez... również przy współudziale spółki Skarbu Państwa i o drugim projekcie. Mówimy o tym, że te analizy, które dzisiaj są dokonywane i przygotowane przez podmiot do tego powołany, są w fazie niezagrożonej. Przynajmniej ja tak to zrozumiałem, panie prezesie, i gdyby pan był uprzejmy, to bardzo proszę to potwierdzić, że państwo realizujecie to, co zgodnie zostało zapisane.

Kolega poseł, pan minister Małecki, ma prawo pytać, jak to wygląda pod kątem harmonogramu realizacji tych zadań. Rzeczywiście to jest bardzo dobre pytanie. Pan ma natomiast prawo odpowiedzieć, że co do dnia pan tego nie zapisze, ale to co pan powiedział wcześniej, wydaje mi się wystarczające, tzn. że nie ma żadnych opóźnień w temacie realizacji i przygotowania tego projektu, i tylko tyle, gdyby pan był uprzejmy to podkreślić.

A jeśli chodzi o technologię, to oczywiście podmiot, który chce zakupić tę technologię, który chce tę konkretną firmę włączyć, ma także prawo przygotować jakiś projekt, na jakimś etapie, który później będzie realizowany przy wsparciu rządu albo poza wsparciem rządu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Prezes zarządu PGE PAK Energia Jądrowa SA Tomasz Nowacki:

Czy ja mógłbym...

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Ad vocem, panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Szanowni państwo, do głosu są jeszcze zapisani inni posłowie, a co do tego, że nie ma daty... Jak nie ma daty, to zawsze można się zmieścić w terminie, bo nie wiadomo jaki on jest, ale mniejsza z tym.

Teraz, zdaje się, zgłaszał się pan poseł Zbigniew Dolata, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Ta sytuacja, którą obserwujemy na posiedzeniu tej Komisji, przypomina mi takie polskie przysłowie: wśród serdecznych przyjaciół psy zająca zjadły. Wcześniej nie przypominam sobie, żeby Komisja musiała się zajmować tym projektem, a dzisiaj szczególnie zaniepokoiło mnie wystąpienie pana przewodniczącego Nowak, bo ono było pełne deklaracji, ale jednocześnie dwukrotnie – gdyby raz, to pewnie można by uznać za jakieś *faux pas*, przejęzyczenie, ale dwukrotnie pan przewodniczący podkreślał, że konieczna jest jakaś debata nad lokalizacją tej inwestycji. Dwukrotnie to podkreślił, jednocześnie mówiąc, że Konin jest świetnym miejscem, ale podkreślał, że i Komisja, i podkomisja, którą zwoła, będzie się zajmowała kwestią lokalizacji. I to jest bardzo niepokojące, bo to by oznaczało, chyba że pan przewodniczący zaprzeczy, że nie taka była intencja, ale jeśli rzeczywiście jeszcze trzeba wracać do kwestii lokalizacji, to znaczy, że wszystko to, co do tej pory się wydarzyło, to jest właściwie nieważne. A przecież i my, i pan poseł Nowak, pan przewodniczący Nowak, brał udział w spotkaniu – to było chyba w lutym bieżącego roku – z przedstawicielami ZE PAK, z prezesem Solorzem i wszystkimi osobami, które odpowiadają za ten projekt, gdzie pokazano nam zaawansowanie tego projektu, wydatkowane środki – ogromne już środki – wydatkowane na realizację tej inwestycji, poziom zaawansowania rozmów z partnerem koreańskim. Czyli to jest nie idea ogólna i teraz rozmawiamy o jej uszczegółowieniu, tylko jest to bardzo daleko zaawansowany projekt.

Podczas tamtego spotkania zadałem pytanie panom prezesom, czy poprzedni rząd opóźniał działania, utrudniał, czy były jakieś kłopoty, i otrzymałem jednoznaczną odpowiedź, że nie było absolutnie żadnych, ale to absolutnie żadnych problemów, z którymi musiano by walczyć i gdzie rząd by nie pomagał. Tutaj kolejny niepokojący sygnał dał pan wiceprzewodniczący Gadowski, który powiedział, że rząd obecny analizuje i że po tych analizach ten projekt będzie mógł być realizowany albo z poparciem rządu albo bez tego poparcia. Szczególnie to ostatnie sformułowanie jest niezwykle wręcz groźne, ponieważ ono wskazuje na to, że jak nie będzie poparcia rządu, to ten projekt nie powstanie. To jest przecież oczywiste – ten projekt nie powstanie, bo elementem tego projektu jest PGE.

W związku z tym oraz z brakiem stanowiska rządu wyrażonego dzisiaj – był wiceminister, wyszedł, nie wrócił, nie wypowiedział się, nie zabrał w ogóle głosu w tej sprawie, co w języku dyplomacji może być odczytane w sposób jednoznaczny jako, mówiąc już naprawdę bardzo eufemistycznie, jako daleko idące zdystansowanie się do tego projektu i jest to niezwykle groźne, bo w tych deklaracjach na poziomie ogólnym, że to jest niezwykle ważne dla Konina, regionu i państwa, to okay, świetnie, ale w tych konkretach to już mniej świetnie, czy wręcz niepokojąco. Dzisiaj powinniśmy rozmawiać, jeśli już musi to podejmować Komisja, bo wcześniej wszystko się działo, tak jak się dziać powinno, czyli siedzibach prezesów wszystkich podmiotów, które tworzą to konsorcjum... Rząd, jeśli tylko gdzieś jest jakiś problem, to nie – że analizuje, czy pomóc, tylko pomaga. Szczerze mówiąc, to powinien być pełnomocnik rządu, który po prostu zamiatał kurz sprzed nóg tych osób, które w ten projekt są zaangażowane, żeby wręcz wyprzedzać oczekiwania...

Dokładnie, panie przewodniczący. Absolutnie ma pan rację, bo to stwierdzono na tamtym spotkaniu, pana na nim nie było, nie było żadnych problemów, że wszystko

było realizowane na czas, bez żadnej zwłoki, drogi panie przewodniczący, i tak daleko, dzięki temu wsparciu poprzedniego rządu, ten projekt zaszedł. Natomiast...

Posel Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący, poproszę o możliwość powiedzenia kilku słów, bo muszę odpowiedzieć.

Posel Zbigniew Dolata (PiS) – spoza składu Komisji:

Ale niech mi pan nie przerywa.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dajmy skończyć panu posłowi Dolacie.

Posel Zbigniew Dolata (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, niech pan mi nie przerywa. Ja wiem, że korci pana, ale myślę, że jest odpowiednia kolejność. Ja panu nie przerywałem.

Podsumowując, oczekuję dzisiaj, na tym posiedzeniu, że jednak przedstawiciel rządu, którego nie ma, ale – przepraszam – to jest naszą rolą, żeby może zrobić przerwę, żeby poprosić go, żeby wrócił i żeby złożył jednoznaczną deklarację: będziemy jako rząd Rzeczypospolitej kontynuowali ten projekt, bo on nie jest pisowski ani jakiś tam, tylko on jest polski. To jest autentycznie polski interes narodowy i jest to projekt poważny, zaawansowany, na który wydano prywatne pieniądze, ale cel jest publiczny i dotyczy przyszłości naszego kraju. Podczas tamtego spotkania z ZE PAK byłem pod wrażeniem profesjonalizmu naszych przedstawicieli z tego konsorcjum. Pokazano, zresztą dzisiaj też zobaczyliśmy profesjonalizm strony koreańskiej, że to jest podmiot absolutnie profesjonalny i gwarantujący, że ta inwestycja zostanie zrealizowana w odpowiednim czasie i za wcześniej ustalone kosztorysowo pieniądze. Jeśli będziemy zwlekać, to ja myślę, że chętnych, żeby partner koreański ich wspomógł, jest wielu w świecie, i że za chwilę możemy tego partnera stracić i znajdziemy się w sytuacji takiej, jak byliśmy 10 lat temu, czyli nie ma żadnego projektu.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Przez 8 lat nie było.

Posel Zbigniew Dolata (PiS) – spoza składu Komisji:

No drogi panie, panie przewodniczący, niech pan nie mówi takich rzeczy, bo pan się po prostu... Nie wiem, czy pan żartuje, czy pan mówi poważnie. Nie wiem, czy pan nie obserwował tych prezentacji? Jeśli pan obserwował, to pan powinien wiedzieć, że to jest... Te lekceważące słowa pana przewodniczącego Gadowskiego to jest jeszcze dodatkowy element, który powinien spowodować zapalenie gdzieś z tyłu głowy czerwonych lampek, że rząd obecny nie traktuje tego poważnie. Liczę na to, że posłowie z ugrupowań tworzących koalicję obecnie rządzącą wywrą presję, autentyczną presję, żeby kontynuować to, co zostało zrobione, bo jeśli to zaprzepaści, to to będzie po prostu grzechem śmiertelnym i to będzie działanie wbrew interesom naszego państwa. Musicie zdać sobie z tego sprawę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Posel Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący, poproszę głos.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To światelko, o którym mówił pan poseł, oznacza, że rząd jedzie na rezerwie, ale może będzie do przodu. Zgłaszali się jeszcze posłowie. Chyba pan Grzegorz Lorek na razie jeszcze w pierwszej turze, a później ci, którzy już mówili wcześniej.

Posel Grzegorz Lorek (PiS):

Nie wiem, czy ja już mogę, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak, bardzo proszę, panie pośle.

Posel Grzegorz Lorek (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ekscelencjo panie ambasadorze, najpierw pytanie do pana przewodniczącego – czy na sali jest prezes PGE lub członek zarządu PGE?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To nie do mnie pytanie, tylko do naszych gości. Czy jest prezes zarządu PGE?

Posel Grzegorz Lorek (PiS):

Nie ma.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Są tylko panowie z PGE PAK.

Posel Grzegorz Lorek (PiS):

Skoro nie ma ministra ani przedstawiciela ministerstwa, skoro nie ma nikogo z zarządu PGE, to już nie ma się co pytać o stanowisko strony rządowej, bo nie ma żadnego przedstawiciela, który był odpowiedział na jakiekolwiek pytanie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie pośle, słyszałem, że minister już polecał z łopatą kopać fundamenty pod elektrownię.

Posel Grzegorz Lorek (PiS):

Dobrze, więc ja mam pytanie do strony koreańskiej. Szanowni państwo, czy po zmianie rządu w Polsce, i obecnie, widzicie zagrożenie dla tej inwestycji? Czy, mówiąc w terminologii biznesowej, liczycie się ze stratami, jakie możecie ponieść w związku z tym? Czy przewidujecie reakcję biznesową w przypadku zerwania kontraktu? Czy macie poczucie, my mówimy o tym potocznie – rzucania kłód pod nogi? Czyli reasumując, czy inwestycja jest dla was bardzo poważnie zagrożona w realizacji? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz w drugiej turze zgłasza się pan poseł Zyska i jeszcze kolejny pan poseł, a następnie zaproszeni goście. Bardzo proszę, pan poseł Zyska.

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym krótko odnieść się do wypowiedzi pana wiceprzewodniczącego Krzysztofa Gadowskiego. Panie pośle, niech pan nie ratuje w taki dramatyczny i nieudolny sposób twarzy polskiego rządu, pana ministra, który opuścił posiedzenie Komisji, bo tutaj nie ma czego ratować, a mówienie o tym, że rząd nie przeszkadza, przypomina mi czasy waszych rządów 9, 10, 15 lat temu, kiedy lansowaliście taką koncepcję państwa jako nocnego stróża. Wiemy wszyscy, że to się nie sprawdziło, zatem tak ważne – jeszcze raz powiem – strategiczne projekty jak budowa elektrowni jądrowej wymagają nie tylko tego, żeby państwo nie przeszkadzało, ale wręcz odwrotnie, państwo ma obowiązek się zaangażować i wspierać realizację tej inwestycji.

Panie przewodniczący, składał formalny wniosek i proszę o przegłosowanie, abyśmy przerwali posiedzenie tej Komisji i wezwali ministra aktywów państwowych, tzn. żebyśmy przerwali obrady do czasu przybycia ministra aktywów państwowych na posiedzenie Komisji. Być może to posiedzenie zostanie wznowione dopiero na następnym posiedzeniu Sejmu, ale jest to rzecz naprawdę skandaliczna. To powinno być nagłośnione również w mediach. Cieszę się, że są ważni przedstawiciele mediów branżowych, m.in. pan redaktor Wojciech Jakubik, i że ta sprawa zostanie nagłośniona. Uznany autorytet medialny w osobie pana redaktora sprawi, że ta sprawa zostanie nagłośniona, bo nawet jeżeli pan minister Kropiwnicki był nieprzygotowany, to okazał brak szacunku dla partnerów z Korei Południowej i dla tego projektu, więc składał oficjalny wniosek, żeby przegłosować odroczenie posiedzenia Komisji do czasu przybycia ministra aktywów państwowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie pośle, oczywiście ma pan prawo zgłosić taki wniosek formalny, on jest w katalogu wniosków regulaminowych, i jeżeli pan będzie podtrzymywał ten wniosek, to będę musiał go przegłosować, ale ja bym prosił jednak, żeby tego wniosku nie zgłaszać.

Mamy gości z Korei... Wiem, że my tu mamy różne rachunki między sobą, ale proponowałbym żebyśmy nie robili naszym gościom z Korei przerwy. Minister pewnie i tak nie przyjdzie, nic z tego nie będzie. Tak jak powiedziałem, poleciał już kopać fundamenty. Nie chcę być bardziej złośliwy, bo mógłbym użyć jeszcze innego określenia...

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Dobrze, panie przewodniczący, cofam wniosek, ale to i tak ujma na honorze pana ministra Kropiwnickiego i rządu Donalda Tuska pozostaje niezmazana.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To wstyd, to prawda, ale dziękuję za wycofanie wniosku. Nie wiem, który z panów jeszcze się zgłaszał? Obaj panowie, dobrze. Bardzo proszę.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Panie przewodniczący, dziękuję, ja nie będę teraz, tak jak pan powiedział, jakiś rachunków gdzieś tam z kimś regulował, bo nie od tego jest ta Komisja. Jednak jeszcze raz przypominam, że dzisiaj tematem posiedzenia Komisji jest informacja nie rządu, tylko przedstawicieli ZE PAK, PGE oraz KHNP, na temat stanu zaawansowania prac nad realizacją projektu budowy elektrowni jądrowej w Koninie-Pątnowie. Taki jest temat, który, proszę państwa, zgłosił pan poseł Nowak. Cieszę się dzisiaj bardzo, że nagle tym tematem zainteresowali się panowie posłowie ziemi wielkopolskiej. Do tej pory w ogóle nie zgłaszali takiego zainteresowania, na podkomisję czy Komisję nie przychodzili, ale cieszę się bardzo, że teraz się włączyli.

Dziękuję panu posłowi Nowakowi, że ten temat sukcesywnie cały czas pilotuje i wraca z nim czy to na posiedzenie podkomisji, czy Komisji, i cały czas monitoruje ten temat, czy to w rozmowach z panem ambasadorem, czy w rozmowach z ministrami podczas wielu różnych spotkań ten temat stale wraca. Jeszcze raz powracam do tego tematu – informacja przedstawicieli... Dzisiaj na sali, przypomnę jeszcze raz, mamy przedstawiciela spółki prawa handlowego powołanej przez dwa podmioty, które ten projekt realizują, i dzisiaj, powiem szczerze, mnie osobiście wystarczy informacja pana prezesa, skoro został do tego oddelegowany i mówi konkretnie, co zrobiono i jakie ma dzisiaj zadania zrealizować.

Jeśli mamy mieć pytania do pana ministra, to poprośmy go i zapiszmy temat, tzn. co ten pan minister ma powiedzieć. Harmonogram realizacji tej inwestycji? Mówi o tym prezes spółki celowej powołanej do realizacji tego zadania. Jeśli państwo chcecie ministra, to napiszcie, niech pan poseł Zyska złoży wniosek... Nie wiem, pracowaliśmy nad planem pracy na drugie półrocze – informacja ministra na temat taki a taki. Od kilku miesięcy rozmawiamy przynajmniej o dwóch projektach budowy elektrowni jądrowej i zapraszamy podmioty, które ten temat mają realizować. Ja nie widzę dzisiaj, czemu panowie nagle zaczynacie jakieś polityczne harce? Skończyła się propaganda. Propaganda waszego sukcesu skończyła się z chwilą zakończenia wyborów do parlamentu. Polacy powiedzieli, że dziękują bardzo. To, że dzisiaj rośnie cena prądu, energii, to nie jest wina tego rządu, który objął władzę, tylko wasza, bo nic nie zrobiliście kreatywnego. Oczywiście pomagaliście, dawaliście pieniądze, to jest fakt, miliardy, ale nic kreatywnego nie zrobiliście dla rozwoju energetyki, żeby ta cena nie rosła.

Przepraszam za te emocje, ale nie o to chodzi. Myślę, że jeżeli... Wracam jeszcze raz do pytania...

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Przepraszam, ale chyba muszę zareagować, bo pan kłamie, panie pośle.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Panie pośle Zyska, niech pan wróci do tematu.

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Pomnożyliśmy razy cztery wartość zainstalowanej mocy OZE.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Miał pan 8 lat na to, żeby zająć się tematem i zrealizować program budowy elektrowni jądrowej i dokonać zmiany miksu energetycznego.

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Za waszych czasów było 7 GW, a teraz jest 30 GW.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

No dziękuję.

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Samo się nie stało.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Szanowni panowie, jednak apeluję o to, żeby poziom naszej dyskusji, przynajmniej przed gośćmi z zagranicy, był parlamentarnym poziomem, a panu przewodniczącemu przypominam, że zaproszenie do ministra zostało wysłane w imieniu Komisji. Pan minister przyszedł i wyszedł. Rozumiem, że jest panu trudno, swojego rządu trzeba bronić, ale fakt jest faktem – nie ma przedstawiciela rządu, a być powinien, niezależnie od tego, że informacja jest udzielana przez spółki udzielana, ale to są spółki Skarbu Państwa.

Głos z sali:

Może byśmy przeszli do meritum?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Zgłaszał się jeszcze pan poseł i później jeszcze pan poseł Małecki się zgłasza.

Posel Tomasz Piotr Nowak (KO):

Szanowni państwo, prosiłbym bardzo o poważne podchodzenie w tej chwili do tego tematu, a nie robienie polityki w tej chwili, zajmowanie się...te epitety...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panowie cały czas robicie politykę, a nawołujecie, żeby jej nie robić.

Posel Tomasz Piotr Nowak (KO):

... i jeszcze nierozumienie pewnych sytuacji, kiedy się mówi prostym językiem, ale ten prosty język wymaga znajomości tematu. Jeśli mówię o lokalizacji, to mówię w kontekście polityki energetycznej Polski, która wskazuje jednoznacznie, że są dwie lokalizacje, a ta lokalizacja miałyby być trzecią lokalizacją. Wasza polityka energetyczna Polski na to wskazywała i wasza polityka energetyczna Polski, która jest już nieaktualna od 5 lat, wskazywała że powinny powstać dwie elektrownie rządowe.

Ten projekt w 2023 r. pojawił się jako projekt Jacka Sasina i jest to projekt, którym jesteśmy zainteresowani i my jako mieszkańcy Wielkopolski Wschodniej, ale także jako posłowie, z prostego powodu, że trzeba zrealizować polską energetykę atomową w latach trzydziestych i tu jest przestrzeń, ale ja podkreślałem w swoim wystąpieniu i słyszał to wyraźnie minister Kropiwnicki, że w tej chwili musimy pracować nad aktualizacją polityki energetycznej Polski, bo bez aktualizacji tej polityki te wszystkie gadki, które tutaj uprawiacie, polityczne, te epitety, one nic nie znaczą bowiem w świetle waszej polityki energetycznej to jest trzeci projekt, nie drugi, a w polityce energetycznej – powtarzam – w waszej polityce energetycznej Polski są tylko dwa projekty rządowe. Jeszcze raz to podkreślam. Ten projekt jest spoza i jeśli jesteśmy tu, i spotkaliśmy się tutaj dzisiaj, to właśnie po to, żeby nam strony zaprezentowały informację. Korea, PGE i PAK Energia Jądrowa, to one miały nam zaprezentować projekt w specjalnym kontekście dla nas, polityków, żebyśmy my w dialogu, który teraz będzie prowadzony w Sejmie i w komisjach, uwzględnili ten projekt.

Jeśli nie usłyszę... Trzymacie się za głowę, jak byście nie rozumieli. Zrobiliście taką politykę energetyczną Polski, w której nie ma tego projektu i musimy dopiero ten projekt wprowadzić, a żeby go wprowadzić do polityki energetycznej Polski, musimy poważnie rozmawiać i bardzo proszę o poważną rozmowę z naszymi partnerami koreańskimi, którzy przedkładają określoną propozycję. Tę propozycję chcemy mieć w dialogu z rządem.

Spotkanie, które tutaj mamy, nie powinno być jatką polityczną, tylko powinno być przesłaniem tej Komisji, żebyśmy w dialogu z rządem rozważyli – to przecież ja postawiłem jako tezę na samym wejściu – czy ten projekt nie powinien być drugim projektem, który zapewni... Pan pewnie nie wie, panie pośle jeden i drugi, że to się musi spiąć

biznesowo dla Koreańczyków, dla PGE i dla PAK. Dla nich to musi się spieszyć biznesowo, ale żeby się spieszyć biznesowo, musi znaleźć się w dokumentach rządowych. W tej chwili w dokumentach, które wy przygotowaliście, tego nie ma. Nie ma, panie pośle Dolata i panie pośle Bartosik. Nie ma. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Teraz pan poseł Małecki, chociaż muszę powiedzieć, że bardzo mnie zaskakują te wypowiedzi – nie robimy jatki politycznej, kiedy panowie tę jatkę sami robicie. Ten apel powinniśmy kierować do wszystkich, również do siebie. Poseł Małecki, bardzo proszę.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

To była bardzo dobra dyskusja merytoryczna do czasu ucieczki ministra aktywów państwowych z posiedzenia Komisji. Minister uciekł, tak myślę, żeby nie odpowiadać na pytania, bo ten projekt uznajemy za zamrożony. W ciągu pół roku obecny rząd potrafił o 2 lata opóźnić projekt CPK, mamy już potężne opóźnienie projektu elektrowni jądrowej, tej dużej z Westinghouse, pani minister klimatu lub przemysłu już nie pamiętam, bo tam różne dane padają, mówi o połowie lat czterdziestych, i ten projekt też jest zaparkowany. Możemy rozmawiać o stronie biznesowej, o harmonogramach, natomiast rzeczą oczywistą jest, że bez jasnej deklaracji i wsparcia polskiego rządu, nie tylko jako właściciela PGE, ale bez gwarancji rządowych i determinacji ze strony rządu ten projekt nie będzie skutecznie realizowany. Dlatego skandalem jest ucieczka z dzisiejszej komisji ministra aktywów państwowych odpowiedzialnego za PGE. Kolegom z Koalicji Obywatelskiej współczuję tego, że musicie bronić sprawy która jest przegrana. Nie brońcie tego. Po prostu zdyscyplinujcie ministra na posiedzeniu klubu, żeby więcej takich zachowań nie było, a my chcemy usłyszeć jasne deklaracje, że ten projekt jest realizowany. Nie ma co uciekać w różne prztyczki osobiste. Apeluję, żeby skupić się na wysłuchaniu tej części biznesowej, natomiast panu przewodniczącemu proponowałbym i prosiłbym o to, żeby zrobić przerwę w posiedzeniu Komisji po wysłuchaniu naszych gości, trochę tak idąc w stronę wniosku złożonego przez pana posła Ireneusza Zyskę, aby druga część posiedzenia Komisji odbyła się już z udziałem przedstawiciela rządu, który odpowie na nurtujące nas pytania.

Ta elektrownia jest potrzebna, ta lokalizacja została wybrana w sposób rozważny – tu przypominam jeszcze raz wizytę w Korei wicepremiera, ministra aktywów państwowych Jacka Sasina i determinację rządu Prawa i Sprawiedliwości do budowy tego projektu, bo to jest Polsce potrzebne. Pana przewodniczącego prosiłbym o przejście do odpowiedzi udzielanych przez naszych gości.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pytania chcą jeszcze zadać niektórzy goście, którzy przyjechali do nas. Zastanawiam się, poza tym, panie pośle, co będzie, jak zrobię przerwę, a minister nie przyjdzie? Obawiam się, że nie przyjdzie.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

To w takim razie proponuję kolejne posiedzenie Komisji, panie przewodniczący, z udziałem ministra.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak, myślę, że zaprosimy pana ministra na kolejne posiedzenie, kiedy już nie będzie gości z zagranicy, bo tak to będzie, moim zdaniem, przeciwnie do tego, a jeszcze bardziej naszych gości obrażamy, bo minister uciekł po prostu. Nie odbieram tego inaczej. Uciekł i nie wróci, bo jakby chciał tu być, to by był, a przynajmniej przysłałby któregoś z wiceministrów, jest ich tam bez liku teraz w tym rządzie.

Dobrze, teraz przejdziemy do zadawania pytań przez gości. Pan marszałek województwa chyba pierwszy, bardzo proszę.

Marszałek województwa wielkopolskiego Marek Woźniak:

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ambasadorze, szanowni państwo, przede wszystkim bardzo chcę podziękować za zaproszenie na posiedzenie Komisji, bo chciałbym wyrazić głos z samorządu województwa. Mam wrażenie, że ten głos nie był oczekiwany

przez długi czas przez nikogo, aczkolwiek myśmy wyrażali swoje zdanie na temat lokalizacji elektrowni atomowej w Wielkopolsce od wielu lat.

Od 2008 r., podkreślę – od 2008 r. zabiegamy o lokalizację elektrowni atomowej na terenie Wielkopolski w dwóch lokalizacjach i jedną z tych lokalizacji od zawsze jest Konin. Składaliśmy od dawna wnioski o to, żeby ta lokalizacja, która ma szereg oczywistych zalet, była uwzględniona w rządowych planach. Ona jest ujęta w naszych strategiach, ona jest ujęta w naszych planach zagospodarowania przestrzennego województwa, to jest dla nas rzecz kluczowa dla rozwoju i też nie ma głosów krytycznych wobec tej lokalizacji w skali społecznej, bo też przez wiele lat staraliśmy się pozytywnie mówić o energetyce atomowej i zrobiliśmy szereg projektów społecznych, które pokazywały społeczeństwu, że energetyka jądrowa w takich krajach jak Francja, USA jest to energetyka bezpieczna dla mieszkańców.

Po drugie, jesteśmy regionem, który ma ambicje zeroemisyjnego pozyskiwania energii i oczywistą rzeczą jest, że aby zbilansować odnawialne źródła energii, potrzebne jest stabilne źródło energii, a takim stabilnym źródłem bez wątpienia jest elektrownia atomowa. Innych możliwości nie mamy, ponieważ nie mamy możliwości zbudowania hydroenergetyki w Wielkopolsce, a odchodzimy od energetyki węglowej zgodnie ze wszystkimi scenariuszami.

I trzecia rzecz, którą chcę powiedzieć, to jest fakt, że jesteśmy pierwszym regionem w Polsce, który ma stabilne partnerstwo z koreańskim regionem Chungcheongnam-do od ponad 20 lat. Koreańczycy są dla nas stabilnym, wiarygodnym partnerem. Osobiście miałem okazję zapoznać się z energetyką Korei Południowej chociażby w takich elektrowniach jak Dangjin, czy ostatnio w pierwszej elektrowni wodorowej, która jest w Desan w Korei Południowej. To jest rzeczywiście kraj zaawansowanej technologii pozyskiwania energii i myślę, że jest wiarygodnym partnerem, więc mnie osobiście ten projekt, mogę powiedzieć, kojarzy się z postępem i też mogę się nawet pokusić o stwierdzenie, że entuzjastycznie się do niego odnoszę.

Jeśli chodzi o sejmik województwa wielkopolskiego, który reprezentuje 3,5 miliona mieszkańców Wielkopolski, to zgadzamy się wszyscy, że ta lokalizacja jest celowa i jest oczekiwana w Wielkopolsce. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie marszałku. Drugi do głosu jest zapisany pan prezydent Konina. Panie prezydencie, oddaję panu głos.

Prezydent Konina Piotr Korytkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo parlamentarzyści, szanowni goście Komisji, bardzo dziękuję za zaproszenie na dzisiejsze spotkanie, gdyż tak jak pan marszałek prezentuje głos samorządu województwa wielkopolskiego, tak ja chciałem zaprezentować głos samorządu miasta Konina. Proszę państwa, to, że tutaj jesteśmy obecnie w takim składzie, a mianowicie jest przedstawiciel samorządu województwa wielkopolskiego w osobie pana marszałka, że są radni miasta Konina, ale też jest i biznes – w osobie pana przewodniczącego Izby Gospodarczej Wielkopolski Wschodniej, i ja jako prezydent miasta Konina, to wszystko świadczy o tym, że podchodzimy bardzo poważnie i bardzo odpowiedzialnie do tego projektu, który pojawił się w końcu 2022 r.

Od samego początku jako samorząd miasta Konina podchodziliśmy do tego, można powiedzieć, w sposób entuzjastyczny. Entuzjastyczny, ale to nie znaczy, że z przesadnym optymizmem. Po prostu podchodziliśmy odpowiedzialnie, w związku z realizacją tej potencjalnej inwestycji, w stosunku do naszego miasta, ale i regionu. Proszę państwa, nasz region Wielkopolski Wschodniej, który przechodzi w tej chwili proces transformacji gospodarczej. Profil gospodarczy naszego miasta i regionu, który został kilkadziesiąt lat temu określony, to energetyka i nasz region dalej chce być związany z energetyką, ale już inną, opartą o OZE, ale także również o energetykę jądrową, która jawi się niesamowitą szansą dla naszego regionu, aby postawić go, można powiedzieć, na nowe nogi.

Proszę państwa, my w regionie, w Wielkopolsce Wschodniej, mam takie wrażenie, podchodzimy do sprawy odpowiedzialnie i mówimy jednym głosem i mówiliśmy tak w całym procesie związanym ze sprawiedliwą transformacją. Mamy terytorialny plan

sprawiedliwej transformacji, który został opracowany dla naszego regionu i mówiliśmy wszyscy, ponad podziałami politycznymi, jednym głosem – strona związkowa, NGO-sy, samorządowcy, politycy przedsiębiorcy, że musimy podchodzić do tego procesu odpowiedzialnie.

Dlatego apeluję do wszystkich, którzy będą decydowali o losach gospodarczych naszego regionu w związku z budową bądź brakiem budowy elektrowni jądrowej w Koninie, żeby naprawdę to tego podeszli w sposób odpowiedzialny, a wydaje mi się, że taka odpowiedzialność za projektowanie biznesu jest po stronie wszystkich tych, którzy realizują go już prawie od 2 lat, a mianowicie strony koreańskiej. Ja spotykałem się z panem ambasadorem w obecności pana posła Nowaka, spotykaliśmy się również wielokrotnie z przedstawicielami KHNP, spotykaliśmy się również... Można powiedzieć – wolontariusze, mieszkańcy spotykali się z wolontariuszami koreańskimi, którzy przychodzili pokazać siebie, jacy są, jaka jest kultura koreańska, co proponują dla miasta Konina i regionu, i muszę powiedzieć, że społeczeństwo miasta Konina bardzo pozytywnie te wszystkie spotkania przyjęło. Ja już nie mówię o spotkaniach, powiedzmy częstych, z przedstawicielami i samym zarządem ZE PAK, ale i też z PGE PAK Elektrownia Jądrowa. Wydaje mi się, szanowni państwo, że to dobrze przygotowany biznes.

A jakie mamy argumenty, dlaczego Konin? Dlatego, że przecież mamy zasoby ludzkie, mamy zasoby fachowców z branży energetycznej...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie prezydencie, to chyba nie ten temat, bo to nie kampania wyborcza.

Prezydent Konina Piotr Korytkowski:

Ależ w żaden sposób.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeżeli mamy jakieś wątpliwości... bo jeżeli wszyscy jesteśmy za, to przekonywać przekonany nie ma sensu. Jeżeli ma pan jakieś pytania do inwestorów, jeżeli są jakieś kontrowersje, to...

Prezydent Konina Piotr Korytkowski:

Wydaje mi się, panie przewodniczący, że jednak nie, bo może ten głos zostanie usłyszany, bo ktoś będzie o tym projekcie decydował. Ktoś, kogo nie ma.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ale ten głos jest słyszany. Ja bym się raczej zapytał państwa, czy ktoś ma jakieś zdanie przeciwne albo wątpliwości i chce o coś zapytać, bo wydaje mi się, że nie spotkaliśmy się po to, żeby chwalić tym, jak tam jest w Koninie, tylko żeby porozmawiać o inwestycji z inwestorami. Przepraszam, ale...

Prezydent Konina Piotr Korytkowski:

Moim zdaniem, panie przewodniczący, to jest dosyć istotne, żeby pokazać, jaka jest atmosfera, której nie ma w innych częściach kraju.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To jest istotne, ale już wiemy i to usłyszeliśmy.

Prezydent Konina Piotr Korytkowski:

W takim układzie rozumiem, że presja czasu jest dosyć istotna dla pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak, oczywiście, dla wszystkich.

Prezydent Konina Piotr Korytkowski:

To tylko powiem o jednej rzeczy, bardzo ważnej. W dniu 24 czerwca, czyli parę dni temu, Rada Miasta Konina, wspólnie ze mną, podjęliśmy apel do prezesa Rady Ministrów i to jest właśnie to, o co chodzi, panie przewodniczący, bo mówimy ponad podziałami i ten apel jest skierowany do decydenta, czyli do prezesa Rady Ministrów odnośnie do tego, aby pochylił się nad tematem zlokalizowania elektrowni jądrowej w Koninie, właśnie

w Koninie, i chciałem ten dokument panu przewodniczącemu przedstawić. On został przedstawiony parlamentarzystom, został przedstawiony samorządowcom, wszystkim tym, którzy mogą pomóc nam w tym temacie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję. Przekażemy ten apel, jak pan minister się pojawi, bo to jest apel do rządu, a my jako Komisja jesteśmy wszyscy za, bo wiemy, jakie są problemy.

Bardzo proszę, pan zgłaszał się pierwszy, a później panowie. Mam tu jeszcze odnotowane kolejne zgłoszenia.

Przewodniczący Obywatelskiego Ruchu na Rzecz Energetyki Jądrowej Jerzy Lipka:

Jerzy Lipka, Obywatelski Ruch na Rzecz Energetyki Jądrowej. Szanowni państwo, nie będę powtarzał argumentów, które już tutaj były za elektrownią jądrową, ale przyjechaliliśmy tutaj do państwa z konkretnymi. Obywatelski Ruch rozpoczął już zbieranie podpisów, i to robiliśmy we wtorek na terenie Konina, pod trzema listami: do prezesa Rady Ministrów, do marszałka Sejmu oraz do prezydenta RP w sprawie elektrowni jądrowej w Pątnowie i przyspieszenia inwestycji, podjęcia jednoznacznej decyzji, czego się domagamy, a czego nie mamy, ponieważ można było przeczytać wywiad z panem Marcem, prezesem PGE, który mówił tak, jakby elektrownia była już zamrożona. My tego nie akceptujemy. Zaczęliśmy zbieranie podpisów, spotkaliśmy się z bardzo wielkim poparciem ze strony ludności Konina, ogromnym poparciem.

Kolejna sprawa, z którą tutaj do państwa chcę wystąpić, zwłaszcza do państwa posłów. Być może rząd nie chce rozmawiać o tej elektrowni, nie chce podjąć jednoznacznej decyzji, czego mamy przykład we wcześniejszej dekadzie. Dlatego mamy tutaj dla państwa do podpisu wnioski do pana do marszałka Sejmu, 50 posłów jest potrzebnych, żeby podpisało i żeby doprowadzić do debaty parlamentarnej. Jeżeli będzie debata parlamentarna, to gwarantuję państwu, że będzie i pan premier, i panowie ministrowie. Zmusimy ich do tego jako społeczeństwo, a nie narzekajmy. To druga rzecz.

Jeżeli to nie pomoże, po wakacjach jest planowany marsz pod Kancelarię Rady Ministrów. Ja go organizuję. Kto ze mną, szanowni państwo? Jeżeli nie jesteśmy społeczeństwem zorganizowanym, jeżeli się nie potrafimy zorganizować, to znaczy, że zasługujemy na ten los, który ma nas spotkać. Albo przyciśniemy rząd i zmusimy go, żeby wydał jednoznaczną decyzję dobrowolnie, albo mniej dobrowolnie, albo na nic nie zasługujemy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Weźmy ich na tortury.

Przewodniczący Obywatelskiego Ruchu na Rzecz Energetyki Jądrowej Jerzy Lipka:

Naprzód, szanowni państwo. Jeżeli pan marszałek się zgodzi...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie jestem marszałkiem ani nie wybieram się na to stanowisko.

Przewodniczący Obywatelskiego Ruchu na Rzecz Energetyki Jądrowej Jerzy Lipka:

Jeżeli pan przewodniczący się zgodzi, to proszę, żebym mógł teraz zebrać podpisy wśród posłów.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze, ale może nie teraz, tylko po Komisji. Kto następny? Pan, bardzo proszę.

Wiceprezes Fundacji FOTA4Climate Adam Błażowski:

Adam Błażowski, FOTA4Climate, reprezentuję organizację ekologiczną, wielu obrońców, wiele osób chroniących przyrodę, zaangażowanych w projekty ochrony przyrody, i chciałem wyrazić taką opinię osób, które współpracują z nami przy wielu różnych projektach. Atom chroni przyrodę i to jest mój apel do Komisji, żeby brać pod uwagę te przyrodnicze kwestie, czyli utratę bioróżnorodności, kwestię ochrony klimatu, bo to jest główny powód, dla którego atom jest ważny i trzeba go budować. Atom zajmuje najmniejszy obszar, najmniej materiałów potrzebuje na jednostkę energii i ten projekt w Koninie ma spore zalety, o których tu mówiliśmy, ale są też jeszcze te przyrodnicze zalety. To jest teren poprzemysłowy, to jest teren we własności Lasów Państwowych i każdy miesiąc

zwłoki w tym projekcie to będzie ten miesiąc w latach czterdziestych, kiedy nam zabraknie prądu i wtedy będziemy się zastanawiali, czemu to jeszcze nie działa, a my już teraz potrzebujemy.

Dla ruchów ekologicznych i dla przyrodników w przeszłości wyglądało to tak, że zwykle nie mieli nic do powiedzenia, bo nic nie przynosili do stołu. Dzisiaj my to rozumiemy, widzimy, że trzeba popierać rozwiązania, które działają. Trzeba popierać technologie, które są sensowne, które pomagają ludziom i które pomagają przyrodzie, dają miejsca pracy, a jednocześnie zmniejszają naszą presję na przyrodę, która nas otacza.

Pytanie, jakie mam, to jest pytanie do PGE – jak będzie wyglądała spółka, która dzisiaj jest duża, ale po zajęciu tych aktywów węglowych będzie dużo mniejsza? Co się stanie, jeżeli nie będzie tego atomu w PGE? Jak to będzie wyglądało? I to jest taki mój komentarz i pytanie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. To troszkę tak poboczne, choć myślę, że jakoś tam się wiąże z tematyką posiedzenia. Myślę, że ta elektrownia jednak powstanie, skoro wszyscy tak bardzo chcą.

Jeszcze pan się zgłasza, bardzo proszę.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Energii Odnawialnej Włodzimierz Ehrenhalt:

Nazywam się Włodzimierz Ehrenhalt i jestem wiceprezesem Stowarzyszenia Energii Odnawialnej. Mam konkretne merytoryczne pytanie do strony koreańskiej. Ponieważ z ziemią konińską jestem o tyle związany, że tam stoi moja farma wiatrowa, jedna, nie będę mówił gdzie dokładnie w tej chwili, ale wybudowałem, a remontowaliśmy też wasze bloki w tym... nieważne, to nie jest istotne. Istotne natomiast jest pytanie. Nie powstanie żadna elektrownia atomowa bez współpracy rządowej, to wiadomo, ale w sprawie tej mamy dwa rządy i dlatego chciałbym spytać pana ambasadora, czy nie byłoby dobrze, żeby... Czy rząd koreański również chciałby współfinansować taką elektrownię? Czy to by nie przybliżyło takiej elektrowni do *reality*, gdyby w tym uczestniczył i polski rząd, i rząd koreański, a wtedy naprawdę byłaby szansa. I to jest moje pytanie konkretne do strony koreańskiej. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. To może krótka odpowiedź ze strony koreańskiej, chociaż wydaje mi się, że obydwa rządy, tak czy siak, w tym uczestniczą. Przecież umowy międzyrządowe były na ten temat, były rozmowy... Ale padło pytanie do przyjaciół z Korei. Czy ewentualnie zechcą odpowiedzieć jednym zdaniem, czy może nawet dłużej? Proszę o odpowiedź.

Ambasador Republiki Korei Hoon-Min Lim:

Szanowny panie prezesie, dziękuję, że mam szansę odpowiedzieć na pana pytanie. Dzisiaj dużo posłów mówiło o tym, że na razie na tym etapie jeszcze nie ma szczegółowego planu naszej współpracy i z tego powodu na tym etapie jeszcze trudno jest mi powiedzieć o współfinansowaniu przez rząd koreański. Generalnie można powiedzieć, że w tego rodzaju ogromną współpracę infrastrukturalną Korea angażuje się za pomocą instytucji publicznych.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękujemy. U nas też są instytucje publiczne, jak panowie widzicie, demokracja ma to do siebie, że jest ciągły spór, ale co do meritum się zgadzamy – chcemy budować z Koreą elektrownię jądrową.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Energii Odnawialnej Włodzimierz Ehrenhalt:

Czyli rozumiem, panie przewodniczący, że można uznać, iż banki koreańskie nam pomogą.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Można uznać. Przecież słyszeliśmy, że jest wspólna spółka i jest współfinansowanie. Nie wyobrażam sobie inaczej. Inaczej ten projekt nie miałby szans powstania.

Bardzo proszę panią o zabranie głosu.

**Członek zarządu Fundacji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
prof. Dominika Narożna:**

Pokrótkie – Dominika Narożna, Poznański Park Naukowo-Technologiczny Fundacji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Drodzy państwo, słuchamy różnych opinii z różnych stron politycznych, jedno jest pewne – musi to powstać. I powiem państwu więcej, to nie jest tylko i wyłącznie kwestia tego, że jesteśmy tutaj i debatujemy, ale powiem tyle – środowisko biznesowe ze środowiskiem naukowym Wielkopolski wraz z urzędnikami samorządowymi widzi potrzebę stworzenia tej elektrowni.

Ja jako politolog zarazem zauważam też pewnego rodzaju rzecz, która, wydaje mi się, ma związek z reprezentowaniem określonych grup politycznych, ale mam wrażenie, że czasami ten interes związany właśnie z tym bezpieczeństwem energetycznym nie do końca jest na pierwszym miejscu. Dlatego bardzo prosiłabym wszystkie siły polityczne o to, żeby faktycznie z takim szczerym zaangażowaniem zadbały o to, żeby ta elektrownia powstała na terenie Wielkopolski. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję. Zapewniam panią, że wszystkie siły polityczne są za tym, a że się spieramy, to jest to wpisane w demokrację.

**Członek zarządu Fundacji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
prof. Dominika Narożna:**

Czasami chodzi o jakość sporu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Na to już nie mamy do końca wpływu, natomiast zapewniam panią, że my widzimy budowę elektrowni jądrowych nie tylko jako aspekt miksu energetycznego, ale również skoku cywilizacyjnego, naukowego, te wszystkie rzeczy, które będą rozwijały Polskę i stawały na wyższym poziomie w naszym kraju w ogóle wszystko, nie tylko energetykę. Różne naukowe rozwiązania...

**Członek zarządu Fundacji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
prof. Dominika Narożna:**

Panie przewodniczący, chcę tylko powiedzieć, że środowisko naukowe i biznesowe Wielkopolski jest na to gotowe i będzie na pewno wspierało tę inicjatywę w kontekście chociażby powstania stowarzyszenia, które będzie łączyło różnego rodzaju środowiska.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Energetyka jądrowa oznacza także rozwój nowych kierunków studiów i w ogóle rozwój. To jest po prostu rozwój naszego kraju.

**Członek zarządu Fundacji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
prof. Dominika Narożna:**

I także popularyzacji tej idei.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak jest. W polskim społeczeństwie, zresztą nawet badania były robione, jest bardzo duże poparcie dla tego rodzaju projektów. A że w szczegółach się różnimy... no jeszcze tak się nie zdarzyło... szczególnie Polacy mają zdolność do różnienia się.

**Członek zarządu Fundacji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
prof. Dominika Narożna:**

Mam nadzieję, że Korea to zrozumie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Na pewno. Oni też są ludźmi, którzy mają u siebie demokrację i się spierają. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Prezes Izby Gospodarczej Wielkopolski Wschodniej Mateusz Kowalewski:

Dzień dobry, Mateusz Kowalewski, Izba Gospodarcza Wielkopolski Wschodniej. Szanowni państwo, ja może powtórzę to, co już raz zostało powiedziane, ale myślę, że ważne, żeby to wybrzmiało z różnych środowisk. Myślę, że jakkolwiek rzeczywiście to dzisiejsze

posiedzenie ma na celu może taki techniczny charakter, ale myślę, że to jest doskonała okazja na to, żebyśmy mogli o tym powiedzieć. Otóż Wielkopolska Wschodnia to jest taki region, który potrzebuje po prostu pewnego impulsu gospodarczego, aby nie pogrążył się w marazmie. Może nie wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę, ale nasza sytuacja przypomina troszkę sytuację Wałbrzycha sprzed kilkadziesiąt lat i może naszym problemem jest to, że nasz region po prostu zwyczajnie nie zbankrutował. Natomiast tego typu inwestycja, jak elektrownia jądrowa, to jest właśnie impuls, którego my istotnie potrzebujemy jako region do tego, aby właśnie nie zapaść się albo właśnie żeby się rozwijać. To jest, myślę, ta odpowiedzialność, która stoi po stronie wszystkich, moim zdaniem, sił politycznych i także rządu, dlatego smutno obserwować brak strony rządowej tutaj, natomiast nie zmienia to faktu, że nie tylko mamy zasoby niezbędne, i to gotowe zasoby do tego, żeby elektrownia powstała i zaczęła funkcjonować, ale mamy także istotną potrzebę natury społecznej. Myślę, że to też jest taki aspekt, o którym cały czas powinniśmy pamiętać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Nie widzę już więcej zgłoszeń, zatem ja poproszę jeszcze naszych przyjaciół z Korei o kilka słów podsumowania. Mam nadzieję, że nasza dyskusja nie zniechęciła ich do współpracy z nami, ale zapewniam, że z tej dyskusji jest jeden wniosek – wszyscy chcemy rozwoju i wszyscy chcemy tej współpracy. Bardzo proszę naszych przyjaciół o kilka słów podsumowania.

Tłumacz Serom Kim:

Rozumiemy, że możemy odpowiedzieć na te pytania, które padły w trakcie dyskusji, tak?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jak najbardziej, bardzo proszę.

Dyrektor ds. projektu w Polsce KHNP Jong Hoon Kim:

Odpowiemy zatem na te pytania, które padały w trakcie dyskusji. Chcielibyśmy wyjaśnić, bo może było niezrozumienie co do naszego podejścia do udziału w tym projekcie. Zgadza się w kwestii naszego udziału w projektach w Czechach i w Holandii, rzeczywiście te informacje, na które tutaj pan poseł wskazał, są prawdziwe. W Czechach decyzja o wyborze technologii zapadnie w lipcu, nasz udział polega na tym, że uczestniczymy w procesie przetargowym. Natomiast w przypadku projektu w Holandii wykonujemy studium wykonalności na budowę elektrowni jądrowej.

Jeżeli chodzi o współpracę z lokalnymi firmami w Polsce przy realizacji tego projektu, to w 2022 r. zorganizowaliśmy symposium, na które zaprosiliśmy przedstawicieli polskiego biznesu i przemysłu, i z wybranymi firmami, z 27 wybranymi firmami podpisaliśmy umowę o współpracy. Oczywiście będziemy chcieli zaangażować w największym stopniu firmy lokalne, będziemy prowadzić na dalszym etapie realizacji tego projektu procesy związane z połączeniem firm polskich z dużym potencjałem z firmami koreańskimi, które mają już doświadczenie w budowie naszych elektrowni jądrowych, tak aby przekazać naszą wiedzę i doświadczenie polskim firmom, a także uczestniczyć w procesie kształcenia zasobów ludzkich, które będą potrzebne również do realizacji tego projektu.

Członek zarządu, dyrektor biznesu zagranicznego KHNP In-Sik Park:

Chciałbym podziękować panu posłowi Maciejowi Małeckiemu za bardzo dobre pytania. Oczywiście odniosę się do kwestii dotyczącej sporu z Westinghouse. Potwierdzamy, że jesteśmy w sporze z tą firmą, trwa postępowanie sądowe i również postępowanie arbitrażowe. Jeżeli chodzi o Westinghouse, to uważamy, że jest to nasz dobry i trwały partner, z którym współpracujemy od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Mieliliśmy również szansę współpracować przy realizacji projektu w Barakah i razem z Westinghouse zrealizowaliśmy ten projekt z sukcesem. Możemy potwierdzić, że wykorzystując dobre relacje sojusznicze między Koreą a Stanami Zjednoczonymi, KHNP dołoży najwyższych starań, aby jak najszybciej zakończyć ten stan istniejący pomiędzy Westinghouse a nami. To wszystko, dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze chciał zabrać głos pan ambasador. Bardzo proszę, ekscelencjo.

Ambasador Republiki Korei Hoon-Min Lim:

Dziękuję, panie przewodniczący, za udzielenie mi głosu. Bardzo się cieszę z tego, że panowie posłowie, panie i panowie uczestniczący w posiedzeniu wspierają projekty KHNP. Chcemy i oczekujemy, że przy wsparciu polskiego rządu ten projekt będzie realizowany szybko, ale jednocześnie projekt budowy elektrowni jądrowej jest na tyle ważny, że to wymaga precyzyjnej analizy. Oczekujemy, że ważne decyzje zostaną jednak podjęte jak najszybciej i dlatego teraz przygotowujemy studium wykonalności, żeby tak jak planowaliśmy, uruchomić pierwszy reaktor w roku 2035. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękujemy. Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Dziękuję państwu za gorącą dyskusję, ale niewątpliwie bardzo pouczającą. Naszym przyjaciołom z Korei też bardzo dziękuję za udział w posiedzeniu Komisji. Zamykam posiedzenie.